Wydanie A | ŁÓDŹ poniedziałek 21 marca 1983 roku Rok XXXIX nr 56 (10272) | Cena 5 zł

DZIENNIK ŁÓDZKI

Najstarsza gazeta Łodzi

Obradowało Prezydium TRK PRON

18 bm. zebrało się w Warszawie Prezydium Tymczasowej Rady Krakowskiej PRON. W czasie obrad, które prowadził przewodniczący TRK Jan Dobraczyński, przedyskutowano, w świetle projektów deklaracji i zasad statutowych PRON oraz dotychczasowych doświadczeń FJN zadania ruchu w zakresie inicjowania, wspierania i rozwijania działalności społecznej i gospodarczej, zmierzającej do poprawy warunków życia i pracy obywateli.

Wiele miejsca poświęcono potrzebie włączenia się działaczy PRON do walki z przejawami deformacji i eliminowania negatywnych zjawisk w życiu społecznym.

Prezydium przyjęło jednogłośnie uchwałę o objęciu przez TRK PRON patronatu nad budową Pomnika-Szpitala Matki-Polki i uchwaliło apel w tej sprawie.

Następnie zaproszony na obrady kierownik Urzędu d/s Wyznań min. Adam Łopatka poinformował o przygotowaniach do wizyty w Polsce papieża Jana Pawła II oraz scharakteryzował aktualny stan stosunków między państwem i Kościołem. (PAP)

Rozstrzygnięto konkurs na rzeźbę

W Centrum Rzeźby Polskiej w Orońsku wystawiono prace rzeźbiarskie, które są plonem konkursu rozpisanego przez centrum z okazji 300-lecia Odsieczy Wiedeńskiej.

Pierwsza nagroda przypadła Jerzemu Kędziorze z Częstochowy, drugą otrzymał — Antoni Porczak z Krakowa, a trzecie nagrody — Jerzy Nowakowski i Czesław Dźwigaj również z Krakowa. (PAP)

Nie ma odwrotu od reformy

Cały dzień trwało piątkowe posiedzenie Rady Ministrów poświęcone ocenie wdrażania reformy gospodarczej w 1982 r. — powiedział 19 bm. na konferencji prasowej pełnomocnik rządu d.s. reformy min. Władysław Baka. Dyskusja była długa, szeroka i obfitowała nawet w pewne spięcia. Chodziło jednak o dokonanie kompleksowej i obiektywnej oceny sytuacji. Waga problemu jest tym większa, iż reforma traktowana jest jako główny kierunek działań na rzecz przełamywania kryzysu.

Generalna ocena wdrażania reformy jest pozytywna. Jej rozwiązania sprawdzają się w praktyce i — chociaż jeszcze nie na wszystkich frontach — przynoszą pozytywne rezultaty, świadczące, że jesteśmy na dobrej drodze. W ub. roku przede wszystkim zahamowaliśmy regres w gospodarce i od sierpnia wyraźnie zarysowały się tendencje wzrostowe. Utrzymują się one także w bieżącym roku. Na uwagę zasługuje fakt, iż po raz pierwszy udało się tak istotnie zdynamizować obroty zagraniczne. Trzeba też podkreślić, iż przełom w produkcji przemysłowej osiągano w warunkach zmniejszonego zaopatrzenia surowcowo-materiałowego. W tym ostatnim przypadku spadek dostaw wynosił czasami kilkadziesiąt procent. Korzystne zmiany dokonały się także w postawach kadry kierowniczej przedsiębiorstw.

Od reformy gospodarczej — nie ma odwrotu. Jednocześnie — stwierdził min. Baka — należy zdementować pogłoski o tym, że pewne mechanizmy reformy będą wyłączane. Główne kierunki i zasady reformy muszą być zachowane. Nie oznacza to, że nie będą dokonywane odpowiednie korekty w jej rozwiązaniach w zależności od zmieniających się warunków. Odmienne podejście należałoby określić jako dogmatyczne. Mając to na uwadze ustalono, iż do końca czerwca br. dokonany zostanie przegląd wszystkich rozwiązań reformy. Po szerokiej społecznej dyskusji można będzie wówczas dokonać modyfikacji niektórych, obowiązujących przepisów.

Nie wszystkie mechanizmy reformy sprawdziły się w praktyce. Przykładem może być sprawa zatrudnienia. Przed wdrożeniem nowych mechanizmów ekonomicznych obawiano się bezrobocia i stąd narodziła się fatalna w skutkach decyzja o wcześniejszych emeryturach. W rezultacie kilkaset tysięcy osób, z reguły wysoko kwalifikowanych odeszło z produkcji.

(Dalszy ciąg na str. 2)

R. Reagan gotów do spotkania z J. Andropowem?

Prezydent USA Ronald Reagan jest wyraźnie zaniepokojony niezbyt przychylną reakcją świata na jego przemówienie w Orlando, nawołujące do krucjaty moralnej i politycznej przeciwko socjalizmowi i usiłuje złagodzić jednoznaczne wnioski płynące z lektury tekstu tego wystąpienia.

W wywiadzie dla londyńskiego „Sunday Timesa", Reagan mówił o gotowości spotkania się z przywódcą radzieckim, Jurijem Andropowem, „bez żadnych warunków wstępnych" w roku bieżącym. Prezydent USA dodał jednak, że nie zgodziłby się na spotkanie, jeśliby miało się ono ograniczyć do zwykłego poznania się osobistego obu przywódców.

Reagan dał także do zrozumienia, że krytykowane z uporem przez zachodnioeuropejskich sojuszników USA jałowe stanowisko amerykańskie w rokowaniach rozbrojeniowych w Genewie będzie nadal podtrzymywane. Administracja amerykańska nadal uważa „wariant zerowy" za punkt wyjściowy negocjacji i mimo nalegania, m. in. kanclerza Helmuta Kohla i premier Margaret Thatcher, nie ma zamiaru wysunąć w najbliższym czasie wariantu kompromisowego propozycji rozbrojeniowych.

Z fragmentów wywiadu, mówiących otwarcie o różnicach między Zachodem i Wschodem, można wnioskować, iż amerykańska ofensywa propagandowa przeciwko krajom socjalistycznym, głównie ZSRR i Polsce, będzie kontynuowana.

Bank inicjatyw coraz zasobniejszy

CENTRUM ZDROWIA MATKI

Społeczna akcja czynnego poparcia idei budowy Pomnika Szpitala Matki-Polki w Łodzi nabiera rozmachu, zataczając coraz szersze kręgi. Bank inicjatyw społecznych na ten cel staje się coraz zasobniejszy, ciągle wzrasta liczba cennych ofert współudziału w budowie pomnika, deklaracji prac społecznych oraz darów pieniężnych. Oto kilka kolejnych zgłoszeń.

Załoga Przedsiębiorstwa Sprzętu Budowlanego i Usług Transportowych Przemysłu Lekkiego w Łodzi zadeklarowała gotowość pełnej obsługi budowy Centrum Zdrowia Matki, przy pomocy własnego sprzętu i transportu, w zakresie robót ziemnych, przewozów zaopatrzeniowych oraz prac montażowych wymagających użycia dźwigów budowlanych. Przedsiębiorstwo w swoich planach wykonawczych gwarantuje absolutny priorytet budowie CZM.

Jednocześnie załoga PSPiUT apeluje do innych przedsiębiorstw tego typu o podejmowanie podobnych inicjatyw na rzecz Centrum Zdrowia Matki w Łodzi.

* * *

Załoga Zakładu Energetycznego Łódź-Miasto, gorąco popierając decyzje budowy Szpitala Pomnika w Łodzi, pragnie czynnie włączyć się do jej realizacji i zobowiązuje się wykonać w czynie społecznym podłączenie kablami rozdzielni 15 kV dla Centrum Zdrowia Matki. Szacowana wartość prac — 2 mln 400 tys. zł.

* * *

Załoga Zakładów Tekstylno-Konfekcyjnych „Teofilów" w Łodzi zadeklarowała przekazanie z zysku za 1982 r. kwoty 1 mln 100 tys. zł na społeczny fundusz budowy Szpitala Pomnika w Łodzi.

* * *

Liga Kobiet Polskich — Oddział w Zgierzu zobowiązała się przepracować społecznie 1.000 godzin przy budowie Centrum Zdrowia Matki

(Dalszy ciąg na str. 2)

Zaproszenie Jana Pawła II do Jugosławii

Źródła oficjalne w Watykanie poinformowały w piątek, że Jan Paweł II został oficjalnie zaproszony do złożenia wizyty w Jugosławii.

Papież otrzymał zaproszenie z rąk arcybiskupa Alojzijego Sustam sufragana Lubliany, który stoi na czele delegacji Konferencji Episkopatu Jugosławii, przyjętej przez Jana Pawła II na specjalnej audiencji.

W zaproszeniu nie określono daty wizyty papieża w Jugosławii.

Strauss podejmie decyzję dopiero we wtorek

Premier Bawarii i przywódca Unii Chrześcijańsko-Społecznej (CSU), Franz Jozef Strauss, podejmie dopiero we wtorek — a nie w poniedziałek, jak zapowiadano — decyzję czy obejmie tekę ministra w nowym rządzie koalicyjnym Helmuta Kohla. Potwierdził to sekretarz generalny bawarskiej CSU, Edmund Stoiber, który wcześniej zapowiadał, iż Strauss uczyni to po posiedzeniu Zarządu Krajowej CSU w Monachium, który obradować będzie w poniedziałek.

Pierwszy dzień wiosny

Tegoroczna wiosna rozpoczęła się na naszej półkuli 21 marca o godzinie 5.39, kiedy słońce weszło w znak Barana.

Marzec — w którym następuje przełom zimy i wiosny — bywa w naszym klimacie bardzo kapryśny. W tym roku ostatnie dni kalendarzowej zimy upłynęły pod znakiem cieplej i słonecznej pogody. W przeszłości zdarzały się w tym okresie różne typy pogody. Początek wiosny bywał upalny, ale zdarzały się także i lata w których do końca marca panowały mrozy i śnieżyce. Zimne początki wiosny były m. in. w latach 1942, 1955, 1958. W Warszawie w pierwszym dniu wiosny — 21 marca 1942 r. zanotowano rekordowo niską temperaturę — minus 14,6 st. Tego samego dnia w Suwałkach termometry wskazywały minus 24 st. Zdarzały się upalne początki wiosny — 21 marca 1974 r. w Warszawie notowano plus 22,9 st., a we Wrocławiu nawet plus 25,2 st.

W pierwszym dniu wiosny w 1938 roku w Warszawie termometry wskazywały powyżej 20 st. Takie same temperatury notowano też na Wybrzeżu. (PAP)

„Kino" ponownie w kioskach

Na początku kwietnia pojawi się ponownie w sprzedaży miesięcznik „Kino" — poświęcony twórczości i kulturze filmowej. Pierwszy numer pisma przyniesie m. in. materiały o kinie bułgarskim, twórczości wybitnego brazylijskiego reżysera — Glaubar-Rochy, recenzje z filmów polskich i zagranicznych, a wśród nich głośnego utworu Spielberga „E. T.". Do końca br. ukaże się jeszcze 9 kolejnych numerów „Kina".

(PAP)

19 bm. w Rzymie odbyła się masowa demonstracja przeciwko rozmieszczeniu amerykańskiej broni nuklearnej na zachodzie Europy.

CAF — AP — telefoto

Jubileusz „Przyjaciółki"

Swoje 35-lecie obchodzi popularne czasopismo „Przyjaciółka" — tygodnik ukazujący się w ponad 2-milionowym największym w kraju, nakładzie. Pismo, kierowane głównie do kobiet i rodzin, specjalizuje się od lat w tematyce społecznej; swego czasu „Przyjaciółka" postulowała załatwienie takich spraw jak: Fundusz Alimentacyjny klasy „zerowe" w przedszkolach, rodziny zastępcze dla wychowanków domów dziecka. Od pięciu lat zespół redakcyjny opracowuje poszukiwany kwartalnik „Sezam". W ostatnim roku uruchomione zostały też dwie serie wydawnictw z dziedziny poradnictwa: „Biblioteka Przyjaciółki" oraz „Wykroje — uszyj sama". O popularności jaką cieszy się tygodnik świadczy chociażby to, że dziennie do redakcji napływa od 200 do 400 listów. Żaden nie pozostaje bez odpowiedzi.

W związku z jubileuszem pisma 16 bm. w redakcji „Przyjaciółki" odbyło się okolicznościowe spotkanie. Uczestniczyli w nim: zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Jan Główczyk, wicepremier Mieczysław Rakowski, kierownik Wydziału Prasy Radia i Telewizji KC PZPR Bohdan Jachacz, przedstawiciele kierownictwa RSW „Prasa-Książka-Ruch". Najbardziej zasłużonym członkom zespołu redakcyjnego wręczone zostały odznaczenia państwowe oraz resortowe. Krzyż Kawalerski OOP otrzymała Krystyna Łuniewska. (PAP)

OD 1 KWIETNIA

Droższe przejazdy taksówkami

Naczelna Rada Zrzeszeń Prywatnego Handlu i Usług informuje, że od dnia 1 kwietnia br. wzrastają opłaty za korzystanie z usług prywatnych taksówek osobowych. W porze dziennej płacić się będzie o 2 zł drożej za każdy kilometr przebiegu taksówki, zaś w porze nocnej o 3 zł więcej.

Wskazania taksometru zainstalowanego w taksówce będą przeliczane w oparciu o uaktualnione tabele opłat, które zostaną wydane taksówkarzom. Dla taksometrów o opłacie początkowej — 13 zł wprowadza się tabelę przeliczeniową oznaczoną symbolem „13", natomiast dla taksometrów (już przerobionych) o opłacie początkowej — 30 zł wprowadza się tabelę przeliczeniową z symbolem „30".

Nowe opłaty za korzystanie z prywatnych taksówek osobowych są spowodowane m. in. zwiększeniem cen materiałów pędnych (średnio o ok. 25 proc.), cen samochodów osobowych (średnio o około 25 proc.) oraz opłat za ubezpieczenia komunikacyjne (średnio o ok. 54 proc.) W efekcie podwyżek tych cen koszt eksploatacji taksówek w przeliczeniu na 1 km ich przebiegu od czasu ostatniej zmiany opłat, wzrósł o 2.03 zł.

Zmiana opłat dotyczy również prywatnych taksówek bagażowych, od dnia 1 kwietnia br. wprowadza się zamiast cen umownych jednolitą ogólnokrajową taryfę dla tych taksówek. Opłaty za korzystanie z ich usług będą następujące: za pierwszy kilometr — 100 zł. Za każdy nasiepny kilometr — 30 zł, za godzinę postoju — 200 zł. Opłaty te obejmują należność za przewozy ładunku oraz pomoc kierowcy taksówki w czynnościach ładunkowych w promieniu 5 m od pojazdu. Opłaty będą rozliczane przy pomocy tabel przeliczeniowych oznaczonych symbolem „18" odnoszącym się do wysokości opłaty początkowej wykazywanej na taksometrze.

Kierowcy wszystkich taksówek są obowiązani umieścić tabele przeliczeniowe w miejscu widocznym dla pasażerów i udostępniać je na każde życzenie klienta. (PAP)

CO DZIEŃ NIESIE

W 80 dniu roku słońce wzeszło o godz. 5.38, zajdzie zaś o 17.50.

Imieniny obchodzą

Benedykt, Filomena, Kasjan, Lubomir, Ludomiła

Dyżurny synoptyk

w dniu dzisiejszym dla Łodzi przewiduje następującą pogodę: zachmurzenie duże. Temp. maksymalna ok. 10 st. Wiatr słaby.

Ciśnienie o godz. 19.00 wynosiło 994,6 hPa (746,0 mm).

Z kalendarza wydarzeń

1968 — Zm. B. Drobner, działacz robotniczy, twórca i przywódca Niezależnej Socjalistycznej Partii Pracy.

1958 — Zm. H. Grunwald, grafik.

1973 — Zm. M. Szancer, malarz, ilustrator książek.

Taka sobie myśl

W pamięci zachowują się jedynie burze, cisza naszej uwagi nie przyciąga.

Uśmiechnij się

— Dlaczego masz same dwójki i trójki?
— Nie wiem. Widocznie lepsze stopnie są reglamentowane.

ROZMOWA Z CZŁONKINIĄ RADY PAŃSTWA, PRZEWODNICZĄCĄ KOMISJI UŁASKAWIEŃ RP — EUGENIĄ KEMPARĄ

Przywrócić ich społeczeństwu

20 grudnia ub. r. Rada Państwa podjęła uchwałę w sprawie szczególnych zasad postępowania ułaskawieniowego wobec osób skazanych za przestępstwa i wykroczenia określone w dekrecie o stanie wojennym, jak również przeciwko porządkowi publicznemu oraz działalności instytucji państwowych i społecznych. Jak przebiega realizacja tej uchwały? Rozmawiała o tym członkini Rady Państwa, przewodnicząca Komisji Ułaskawień RP — Eugenia Kempara z dziennikarzem PAP.

— Jakie przesłanki legły u podstaw podjęcia takiej uchwały?

— Przede wszystkim chodziło o to, żeby dać szansę wielu osobom, które bądź to pod wpływem emocji, bądź presji środowiska działały wbrew obowiązującemu prawu. Uchwała dotyczy szczególnie takich przypadków, w których działanie przestępcze nie przyniosło znacznych skutków negatywnych, czy też szkód społecznych. Chcę podkreślić że taki stosunek do tych osób stanowi jeszcze jeden przykład dążenia władzy do osiągnięcia porozumienia narodowego.

— Ile wniosków z prośbą o ułaskawienie osób skazanych wpłynęło dotąd do Rady Państwa?

— Od momentu ogłoszenia stanu wojennego do 20 grudnia ub. r. za przestępstwa wymienione w uchwale skazano na pozbawienie wolności 1.462 osoby. Do dziś, do Prokuratury Generalnej i Naczelnej Prokuratury Wojskowej wpłynęło 817 wniosków o ułaskawienie i nadal wpływają one. Choć już nie w takim tempie jak w styczniu i lutym. Z tej liczby do Rady Państwa przekazano dotąd 330 wniosków.

— Czy to oznacza, że ponad 600 spośród skazanych nie chce złożyć takich wniosków?

— Niektóre z wniosków znajdują się na pewno w trakcie postępowania sądowego ale są jednak i tacy, którzy nie wystąpią o łaskę. Cofają np. prośby złożone przez swoich adwokatów. Wielu z nich — a są na to dowody — działa pod presją współwięźniów.

Na czym polega praca kierowanej przez panią komisji w realizacji uchwały?

— Komisja rozpatruje wnioski o ułaskawienie skierowane przez Prokuraturę Generalną i Naczelną Prokuraturę Wojskową. Traktowane one są tak jak inne prośby o łaskę nie wynikające z uchwały, z tym, że rozpatrujemy te wnioski w pierwszej kolejności i możliwie szybko. Postępowanie o ułaskawienie wszczyna sąd I instancji, czyli ten, który skazał. Podstawą do wszczęcia postępowania jest prośba samego skazanego, jego rodziny, adwokata, organizacji społecznych lub kolektywów pracowniczych, sąd zasięga opinii zakładu karnego, uzyskuje ją także z miejsca pracy i zamieszkania skazanego. Na tej podstawie formułuje własną opinię: pozytywną lub negatywną. Taką opinię sformułować musi każdy sąd, który rozpatrywał tę sprawę. Z opiniami sądów sprawa trafia do Prokuratury Generalnej lub Naczelnej Prokuratury Wojskowej. Dopiero tam, cały zgromadzony materiał służy do opracowania wniosku (negatywnego lub pozytywnego) skierowanego do Rady Państwa. Tylko takie wnioski, z aktami i materiałami pomocniczymi, komisja rozpatruje i przygotowuje projekt uchwały Rady Państwa. Od napływu pierwszych wniosków tzn. od końca stycznia komisja odbyła 10 posiedzeń.

— Ile spośród tych spraw rozpatrzono pozytywnie?

— Ogółem rozpatrzyliśmy 268 wniosków, z tego w 24 sprawach Rada Państwa nie skorzystała z prawa łaski. Były to czyny szczególnie groźne które spowodowały dużą szkodę społeczną a skazani — byli inspiratorami takich poważnych przestępstw. W niektórych przypadkach mieliśmy do czynienia z recydywistami. Reszta wniosków jest w trakcie rozpatrywania.

— Jakie okoliczności zadecydowały o skorzystaniu z prawa łaski wobec 244 osób?

Decyduje o tym przede wszystkim sam czyn i osoba sprawcy. Zgodnie z duchem uchwały prawo łaski zastosowano np. wobec młodych i młodocianych, matek małych dzieci itp. Decydował też stan zdrowia skazanych. Ogólnie mówiąc, przesądziły sprawę względy humanitarne i społeczne. Chciałam przy tym zaznaczyć — że gromadzenie wszystkich dokumentów koniecznych dla podjęcia decyzji, trwa niekiedy długo.

— A co dzieje się z osobami ułaskawionymi?

— To zależy od formy ułaskawienia. Najczęściej stosowana — to warunkowe, przedterminowe zwolnienie z odbycia kary. Komisja określa wówczas tzw okres próby, który wyznacza się od roku do pięciu lat. Jeśli w tym czasie sprawca nie popełni żadnego przestępstwa — jego karę uważa się za odbytą w całości.

Stosuje się także zwłaszcza wobec młodocianych, warunkowe zawieszenie wykonania kary na okres kilku lat. Po nienagannym zachowaniu w tym okresie — skazanie uważa się za niebyłe. Spełnienie tych warunków przez osobę ułaskawioną zależy w dużej mierze od wpływu rodziny, kolektywu w pracy grup w społeczeństwie. Stąd — przywiązujemy dużą uwagę do poręczeń np. organizacji młodzieżowych ogniw PRON itp., gwarantujących właściwe przyjęcie osoby ułaskawionego w jej środowisku.

Rozmawiał:

JAN ROŻDŻYŃSKI (PAP)

Łódzcy delegaci na I Krajowy Zjazd SD PRL

W ubiegły piątek w Klubie Dziennikarza odbyło się środowiskowe zebranie dziennikarzy poświęcone omówieniu istotnych spraw środowiska oraz wyborowi delegatów na I Krajowy Zjazd Stowarzyszenia Dziennikarzy PRL, który odbędzie się w dniach 3—5 czerwca w Warszawie.

O sprawach, którymi od kwietnia ubiegłego roku zajmował się Tymczasowy Zarząd Oddziału SD PRL w Łodzi poinformował jego przewodniczący — **Zdzisław Strzępek**. Oprócz spraw organizacyjnych przeważały w tym czasie sprawy związane z poprawą warunków życia i pracy dziennikarzy. Do SD PRL należy teraz 233 dziennikarzy z Łodzi oraz województw piotrkowskiego i skierniewickiego.

Wybrani zostali następujący delegaci na I Zjazd SD PRL: **Zygmunt Chabowski** („Dziennik Łódzki"), **Marian Jeżewski** (Zespół Starszych Dziennikarzy), **Małgorzata Karbowiak** („Głos Robotniczy"), **Andrzej Królikowski** (Łódzki Ośrodek TV), **Gustaw Markun** („Dziennik Łódzki", obecnie Zespół Starszych Dziennikarzy), **Jerzy Panasewicz** („Ekspress Ilustrowany"), **Michał Strzelecki** („Ekspress Ilustrowany"), **Zdzisław Strzępek** („Głos Robotniczy"), **Zofia Tarnowska** („Dziennik Łódzki"), **Edmund Tulko** („Dziennik Łódzki") i **Józef Wojcieszczyk** (Polskie Radio).

Łódzkie środowisko dziennikarskie na zjeździe reprezentować będą także członkowie-założyciele SD PRL — **Michał Walczak** (Łódzki ośrodek TV) i **Henryk Walenda** („Dziennik Łódzki).

Miłym akcentem piątkowego spotkania dziennikarzy było wręczenie nestorowi łódzkich dziennikarzy, naszemu koledze redakcyjnemu, **Mieczysławowi Jagoszewskiemu** nagrody pieniężnej w wysokości 20 tys. zł, przyznanej mu przez Tymczasowy Zarząd Oddziału SD PRL w Łodzi w dowód uznania i za wieloletnią pracę. Red. M. Jagoszewski, który mimo podeszłego wieku jest nadal bardzo aktywny zawodowo, dziękując za ten wzruszający dowód uznania, poinformował, że nagrodę tę postanowił w całości przekazać na konto powstającego w Łodzi Pomnika Ma[illegible] Polki. (lk)

Z piątku na poniedziałek

18 bm. kierownik Urzędu do Spraw Wyznań, min. Adam Łopatka przyjął przebywającego w Polsce księdza arcybiskupa Luigi Poggi, nuncjusza do specjalnych poruczeń, kierownika Zespołu do Spraw Stałych Kontaktów Roboczych między Stolicą Apostolską i rządem PRL oraz księdza prałata Janusza Bolonka.

Omówiono stan aktualnych stosunków pomiędzy państwem, a Kościołem jak i inne problemy interesujące obie strony.

* * *

W Londynie w czwartek toczyły się rozmowy między hiszpańskim ministrem spraw zagranicznych, Fernando Moranem i przedstawicielami władz brytyjskich na temat przyszłości Gibraltaru.

Nie został jednak wyznaczony termin następnego spotkania, mimo że w grudniu zeszłego roku ministrowie spraw zagranicznych Hiszpanii i Wielkiej Brytanii ustalili początek rozmów na temat Gibraltaru na wiosnę br.

* * *

W sobotę, 19 bm. w Lipsku, zakończyły się tegoroczne Wiosenne Targi, które dla 9 tysięcy wystawców przebiegały pod znakiem ożywionej wymiany myśli technicznej i działalności handlowej. Kraje socjalistyczne, w tym wszystkie kraje członkowskie RWPG zaprezentowały swą ofertę eksportową oraz rezultaty socjalistycznej integracji gospodarczej. Duży był udział w targach przedsiębiorstw i firm z Europy zachodniej oraz krajów zamorskich.

* * *

Olbrzymie, czterometrowej wysokości fale, które zaatakowały północne wybrzeża Kuby spowodowały liczne powodzie. W dzielnicach mieszkaniowych Hawany położonych wzdłuż wybrzeża pod wodą znalazły się najniższe piętra domów, piwnice, magazyny i garaże. Ewakuowano ponad 4,5 tys. osób. Żywioł wyrządził też znaczne szkody w przedsiębiorstwach przemysłowych stolicy. W akcji ratunkowej biorą udział oddziały wojska i obrony cywilnej, a także brygady ochotników. Do mieszkańców Hawany wystosowano apel o zachowanie spokoju i dołożenie maksimum wysiłków w celu likwidacji skutków powodzi.

* * *

W Warszawie zakończyło się XXII Walne Zebranie członków Związku Kompozytorów Polskich. Wybrano nowy zarząd, którego prezesem został Józef Patkowski. Wiceprezesami: Augustyn Bloch i Andrzej Chodkowski, sekretarzem generalnym — Władysław Słowiński.

* * *

W niedzielę po południu, w Brukseli podano oficjalnie że ministrowie finansów krajów członkowskich EWG, obradujący tam nad wprowadzeniem zmian w parytetach walut, należących do Europejskiego Systemu Walutowego (ESW), nie osiągnęli dotychczas porozumienia i postanowili przerwać obrady. Spotkają się oni ponowie dziś, 21 bm.

Nie ma odwrotu

(Dokończenie ze str. 1)

Kolejny zarzut jaki można postawić reformie, to nieskuteczność jej mechanizmów oddziaływania na racjonalizację zatrudnienia, poprawę jakości produkcji, a także kształtowanie właściwych dochodów przedsiębiorstw państwowych.

Z niedostatków tych trzeba wyciągnąć wnioski. Jeśli reforma ma się udać — stwierdził minister — to trzeba podjąć działania w zakładach pracy na rzecz wzmocnienia dyscypliny i kontroli. Uporządkowania wymaga m. in. sprawa kosztów produkcji, które muszą być czytelne dla wszystkich.

Śmiertelnym zagrożeniem dla reformy — podkreślił min. Baka — jest też nierównowaga gospodarcza i inflacja. Duże znaczenie mieć będzie powodzenie programu antyinflacyjnego, którego rozwiązania są sprzężone z mechanizmami reformy. Zbyt długie utrzymywanie stanu zakłóconej równowagi i inflacji groziłoby degeneracją tworzonego systemu ekonomicznego.

Istotnym warunkiem powodzenia podejmowanych działań reformatorskich jest wreszcie sprawność działania samej administracji, na różnych szczeblach zarządzania. W tym przypadku nie może być żadnej wątpliwości: nie mogą być podejmowane żadne akcje, czy też decyzje, które podważałyby wiarygodność przyjętej linii reformy.

Jedno z pytań, które zadano podczas konferencji dotyczyło gwarancji zgodności polityki gospodarczej z naszymi rozwiązaniami. Odpowiadając na nie min. W. Baka stwierdził, iż wdrażanie reformy stanowi proces społeczno-polityczny. Gwarancje muszą być więc tworzone w praktyce politycznej i społecznej. Wielokrotnie deklarowano wolę polityczną prowadzenia do końca procesu reform. W praktyce istotne znaczenie ma np. decyzja, iż każda uchwała rządu sprawdzana jest z punktu widzenia jej zgodności z założeniami reformy. Obecnie rozważa się też możliwość utworzenia w Ministerstwie Sprawiedliwości specjalnego zespołu, który rejestrowałby wszystkie zarządzenia ministrów. Akty te nabierałyby ważności dopiero po zbadaniu ich prawnej zasadności.

Dla reformy ważna jest kontrola społeczna. Systematycznie przygotowywane raporty o reformie poddają jej przebieg pod ocenę opinii publicznej. Wznawiane są samorządy pracownicze, które w pewnym sensie wymuszać będą realizację reformy.

Pod tym względem — powiedział W. Baka — rok 1983 będzie ważnym rokiem testowym. Wszyscy zdajemy egzamin z reformy: władze i samorządy. Wiele zależy teraz od tego, w jakim stopniu będziemy potrafili godzić interesy zakładów z interesami ogólnospołecznymi. (PAP)

OD POCZĄTKU KWIETNIA

Zapisy do przedszkoli

1 kwietnia rozpoczynają się zapisy do przedszkoli. Karty zgłoszenia dziecka przyjmowane będą przez cały miesiąc. Ich rozpatrywaniem zajmować się będą społeczne komisje kwalifikacyjne w okresie od 1 do 15 maja. Po tym terminie, ogłoszone zostaną — w drugiej połowie maja — listy dzieci przyjętych do przedszkoli.

Pierwszeństwo w przyjęciach będą miały dzieci wychowywane przez samotnych rodziców (jest coraz większa liczba samotnych ojców wychowujących dzieci), rodziców dotkniętych kalectwem oraz z rodzin znajdujących się w trudnych warunkach materialnych.

Tak jak zwykle, o ponowne zakwalifikowanie dziecka ubiegać się muszą rodzice dzieci znajdujących się już obecnie w przedszkolach. W grę wchodzi sprawdzenie sytuacji materialnej, która mogła ulec zmianie, matka mogła przestać pracować itp.

(PAP)

Niedoszli porywacze

Organa ścigania KW MO w Zielonej Górze zatrzymały czterech niedoszłych porywaczy samolotu. 18-letni Marek W., 17-letni Mirosław S., 18-letni Wiesław C. i 16-letni Henryk R., wszyscy zamieszkali w woj. zielonogórskim, próbowali uprowadzić samolot z lotniska sportowego w Przylepie k/Zielonej Góry zamierzając udać się nim do Hiszpanii.

Stwierdzono, że uprzednio dokonali oni w sumie czterech włamań do samolotów sportowych, sanitarnych i agrotechnicznych. Nie mieli najmniejszego pojęcia o technice pilotażu. Nie wiedzieli nawet, ile litrów paliwa spala na godzinę samolot sportowy. Według zatrzymanych pomocna im być miała... lektura czasopisma „Skrzydlata Polska" oraz książka A. Fiedlera „Dywizjon 303". Prowodyrem był Marek W., który niegdyś zajmował się konstruowaniem... latawców i lotni.

Prokurator wobec dwu pełnoletnich sprawców wydał nakaz aresztowania, zaś dwaj pozostali zostali oddani pod nadzór rodziców. O dalszych losach niedoszłych porywaczy zadecyduje sąd.

(PAP)

Ołów przyczyną upadku Cesarstwa Rzymskiego?

Zamiłowanie do ołowiu w winie i pożywieniu i związane z tym zatrucia, a także pomieszanie zmysłów, było — zgodnie z wynikami ostatnich badań — przyczyną śmierci mniej więcej dwóch trzecich cezarów rzymskich, a w następstwie tego po części również przyczyną upadku Cesarstwa Rzymskiego. Badacze amerykańscy analizowali nawyki żywieniowe władców Rzymu w okresie od 30 roku przed naszą erą do 220 roku naszej ery. Stwierdzili przy tym, że wielu cezarów miało artretyzm, a więc chorobę, która wywołana jest przez ołowiec.

Zatrucia powstały w wyniku tego że arystokraci Imperium Rzymskiego przyprawiali wino i artykuły spożywcze sfermentowanym sokiem grapefrutowym. Wino z tym sfermentowanym sokiem gotowali w ołowianych rondlach. Już tylko jedna łyżeczka od herbaty takiej mieszanki spowodowałaby dzisiaj zatrucie. Zatrucia ołowiem i artretyzm musiały stanowić typowa cechę arystokratycznego stylu życia w Cesarstwie Rzymskim — twierdzą badacze. Cierpieli z tego powodu także potomkowie Rzymian, o ile w ogóle mężczyźni mogli jeszcze mieć potomstwo, mimo następstw spożywania ołowiu.

Cezar Klaudiusz na przykład zdradzał następujące objawy: zaburzenia mowy, osłabienie kończyn, niedołężny chód, drżenie, przesadne i niestosowne napady śmiechu oraz nieokiełznany gniew. Często też się ślinił.

Prywatne listy o państwowej treści

W Stanach Zjednoczonych opublikowano prywatne listy prezydenta USA, Harry Trumana do żony, Bess Walace Truman. Dotychczas sądzono, że listy te zostały przez żonę prezydenta zniszczone. Korespondencja zawiera ponad tysiąc trzysta listów i obejmuje okres 26 lat.

Są to listy o bardzo osobistej, wręcz intymnej treści, ale są również takie, które w okresie jego prezydentury stanowiłyby najwyższego rzędu tajemnicę państwową.

Jednym z najważniejszych odkryć — stwierdza profesor Robert **Ferrel, autor wielu książek o Trumanie i jego prezydenturze** — **są te listy prywatne Trumana do żony, które potwierdzają opinię, iż prezydent Truman zwracał się do Józefa Stalina o przystąpienie ZSRR do wojny przeciwko Japonii.**

Prywatna korespondencja prezydenta Trumana do żony ponownie potwierdza negatywne stanowisko USA i Wielkiej Brytanii wobec zagadnienia polskich ziem zachodnich.

Truman pisze, iż program konferencji poczdamskiej był niezwykle napięty i dokładano wszelkich starań, aby konferencję zakończyć w terminie ustalonym.

„Osiągnęliśmy wiele — pisze — aczkolwiek istnieją sprawy, w stosunku do których zasadniczo się różnimy. Rosjanie i Polacy chcą sporej części Niemiec. Kategorycznie się temu sprzeciwiamy".

W jednym z listów, charakteryzując współpartnerów konferencji poczdamskiej, Truman pisze: „Podoba mi się Stalin, jest bezpośredni i szczery, wie czego chce, a jeżeli czegoś nie może osiągnąć, idzie na kompromis. Nie mogę tego powiedzieć o Mołotowie".

Najwięcej krów mają Francuzi

Największe pogłowie krów w Europie czyni z Francji pierwszego producenta mleka w krajach Wspólnego Rynku. Lecz praktycznie ani jeden litr z 30 miliardów litrów mleka, produkowanych rocznie, nie jest wydojony przez maszynę produkcji francuskiej. Sektor maszyn mleczarskich jest w 95 proc. w rękach firm zagranicznych.

Francuskie maszyny były konkurencyjne... w latach trzydziestych. Potem technika francuska nie nadążyła za zmieniającymi się potrzebami. Innym czynnikiem, który zadecydował o przejęciu rynku maszyn do dojenia przez obce firmy były wymogi serwisu. Potężne firmy, specjalizujące się w maszynach rolniczych, takie, jak: Massey-Ferguson, International Harverster, Ford John Deere, New Holland, zaoferowały swoje usługi. Hasło „wszystkie towary produkcji francuskiej", proponowane obecnie w celu odzyskania rynku wewnętrznego, będzie w tej dziedzinie trudne do zrealizowania.

Giełda samochodów

Niedzielna giełda potwierdziła, że podaż samochodów jest coraz większa. Pojawiło się sporo samochodów firm, które poprzednio reprezentowane były przez pojedyncze egzemplarze. Zwracała uwagę szczególnie duża liczba „Zastaw". Nie brakowało również różnych typów „Volkswagenów", „Wartburgów" i „Skód", a także — choć w mniejszym stopniu — „Merdecesów". Ruch na giełdzie był duży, ale kupujących nadal niewielu, gdyż ceny proponowane przez właścicieli w dalszym ciągu są wysokie, nie uwzględniają one w wielu wypadkach rocznika, ani też kiepskiego stanu technicznego pojazdów. Na wczorajszej giełdzie najmniej żądano za wysłużoną „Octavię — super" (właściciel nie podał rocznika) i „Syrenę" (1971) — 80 tys. zł, najwięcej zaś za „Fiata 131 Mirafiori" — 1,350 mln zł.

Nic więc dziwnego, że pan **Zygmunt Idzikowski**, który już od ponad 20 lat ustawia samochody na łódzkich giełdach (obecnie „maluchy"), sprzedał zaledwie kilka umów, czyli nawet mniej niż na niektórych poprzednich giełdach w tym roku.

A oto **niektóre notowania** (ceny skrajne):

„Fiat 125p" — 1970: 220 tys. zł, 1972: 280—365, 1973: 220—330, 1974: 260—420 (w niezłym stanie), 1975: 270—490, 1976: 380—450, 1977: 420—500, 1978: 280—480, 1979: 550—650, 1980: 680—720, 1981: 825, 1982: 830—950 tys. zł (począwszy od rocznika 1980 niewiele samochodów).

„Fiat 126p" — 1975: 200—250 tys. zł, 1976: 295, 1977: 290—330, 1978: 290—360, 1979: 310—380, 1980: 350—410, 1981: 360—500, 1982: 520—540, 1983: 500—580 tys. zł.

„Syrena" — 1971: 90, 1973: 180, 1974: 160—240, 1975: 130—280, 1976: 195, 1977: 135 (bagażówka), 1978: 150 (bagażówka) — 265, 1979: 290—340 (bagażówka), 1980: 190 (bagażówka) — 380, 1981: 270—330, 1982: 400—450 (obie bagażówki, których było sporo). (jm)

Redaktor depeszowy:
ANDRZEJ WÓJTOWICZ

Redaktor techniczny:
RYSZARD PERCZAK

Kary śmierci dla zabójców księdza

Sąd Wojewódzki w Rzeszowie wydał 18 bm. wyrok w sprawie zabójstwa księdza z Sędziszowa Małopolskiego, Stanisława Maciąga. Sprawcy tej bestialskiej zbrodni: 25-letni Ryszard Pasternak i 25-letni Andrzej Wajda skazani zostali na kary śmierci oraz pozbawienie praw publicznych na zawsze. Wyrok nie jest prawomocny.

Przypomnijmy fakty dotyczące zabójstwa, które swego czasu zbulwersowało opinię publiczną Rzeszowszczyzny. 9 marca 1982 r. zbieg z Zakładu Karnego R. Pasternak oraz jego kolega z więzienia A. Wajda — po wypiciu znacznej ilości alkoholu — postanowili dokonać napadu rabunkowego na parafię w Sędziszowie Małopolskim. Podobny „skok" udał im się kilka tygodni wcześniej. Wówczas wykorzystując chwilową nieobecność księdza na plebanii, skradli 10 tys. zł oraz butelkę koniaku. Drugi raz nie poszło już tak łatwo. Wyrwany ze snu 70-letni ksiądz S. Maciąg zaczął bronić się przed napastnikami. Ci uderzyli go kilkakrotnie tępym narzędziem w okolice nasady nosa oraz klatkę piersiową. Spowodowało to krwotok oraz zatkanie górnych dróg oddechowych, a w efekcie — utratę przytomności i zgon.

Zabójcy zbiegli z miejsca zbrodni, rabując 6 tys. zł oraz alkohol i teczkę skórzaną o łącznej wartości ok. 10 tys. zł. Zostali zatrzymani przez milicję po kilku godzinach. (PAP)

Radość w waszyngtońskim ZOO

Po 8 latach wyraźnego braku zainteresowania, pandy wielkie — Hsing-hsing i Ling-ling z ZOO w Waszyngtonie odbyły wreszcie z sobą intymny stosunek ku wielkiej radości pracowników waszyngtońskiego ZOO.

Od czasu, kiedy rząd Nixona otrzymał parę niedźwiadków panda w 1972 roku w darze od rządu Chińskiej Republiki Ludowej uczeni robili wszystko ażeby dopomóc Ling-ling w wydaniu potomstwa. obecnie niedźwiadki mają po 13 lat. Próbowano nawet sztucznego zapłodnienia, co nie dało efektu. Przed dwoma laty ściągnięto dla Ling-ling „kochanka" z ZOO londyńskiego, ale i to nie pomogło.

Okres rui trwa u samiczki pandy wielkiej tylko trzy dni w roku i rozpoczął się w czwartek. Czy Ling-ling wyda potomstwo? W niewoli niedźwiedzie pandy przyszły na świat tylko w Chinach i Meksyku.

Jaki będzie los chorego dziecka?

Między prawnikami i politykami, a lekarzami kandyjskimi rozgorzał spór — obserwowany z napięciem przez opinię publiczną — czy sześcioletni chłopiec Stephen Dawson — niewidomy, głuchy, upośledzony psychicznie i fizycznie — ma „umrzeć w spokoju" czy też jego życie bez nadziei na poprawę ma zostać przedłużone w drodze operacji.

Przypadek, bez precedensu w historii Kanady, ma rozstrzygnąć obecnie Sąd Najwyższy prowincji Kolumbia Brytyjska. Zdaniem lekarzy, sześcioletni Stephen umrze wkrótce, jeśli nie zostanie poddany operacji. Ojciec chłopca nie chce wyrazić na to zgody. Kanadyjska opinia publiczna jest głęboko podzielona w tej sprawie.

Sędzia Sądu Najwyższego Kolumbii Brytyjskiej wezwał ojca chłopca Roberta Dawsona, aby wyraził zgodę na operację. Sąd niższej instancji powziął niedawno decyzję, żeby rodzicom Stephena zwrócić władzę opiekuńczą nad ich dzieckiem, a więc również prawo decyzji w sprawie operacji. Zostali oni wcześniej pozbawieni władzy opiekuńczej przez organa administracji państwowej, które chciały się zaopiekować dzieckiem, a tym samym umożliwić przeprowadzenie operacji. Od decyzji sądu pierwszej instancji organa administracyjne odwołały się do Sądu Najwyższego.

Ojciec odrzucił apel sędziego Sądu Najwyższego. Powiedział, że wraz z żoną od urodzenia dziecka byli razem z nim i znają Stephena lepiej niż ktokolwiek. Przez wszystkie te lata obserwowali jego cierpienia.

Tymczasem stan dziecka, w którego mózgu gromadzi się coraz więcej płynu, pogarsza się z dnia na dzień. Dziecko ma silne boleści. Rodzice chcą mu pozwolić umrzeć „w spokoju i w godności".

Adwokat „Stowarzyszenia Psychicznie Upośledzonych" powiedział w sądzie, że nie są ważne życzenia naturalnych rodziców dziecka, lecz ważne jest to, co jest najlepsze dla Stephena. Inny z adwokatów poddał pod rozwagę sądu, czy można uznać, że życie Stephena jest w sposób udowodniony tak potworne, że można go skazać na śmierć.

Niezależnie od tego, jaki będzie wyrok Sądu Najwyższego Kolumbii Brytyjskiej, będzie on bez precedensu w historii sądownictwa kanadyjskiego.

CENTRUM ZDROWIA MATKI

(Dokończenie ze str. 1)

(prace porządkowe), a ponadto przekazać na konto budowy całkowity dochód z loterii fantowej organizowanej specjalnie na ten cel.

Jednocześnie LKP — Oddział w Zgierzu zwraca się z gorącym apelem do innych oddziałów LKP o wzięcie aktywnego udziału w realizacji budowy Szpitala Pomnika.

* * *

Dyrekcja XXX LO im. J. Kraszewskiego w Łodzi deklaruje przepracowanie 1.600 godzin przy robotach porządkowych na budowie Centrum Zdrowia Matki, w terminach dostosowanych do harmonogramu inwestycji, pragnąc swoją aktywną pomocą zadokumentować pełne poparcie dla idei utworzenia w naszym mieście jej tak potrzebnej placówki.

ZBIGNIEW S. NOWAK

W dniu 18 marca 1983 r. zmarł nagle w wieku 38 lat

mgr inż. BOGUMIŁ ZIELIŃSKI

zasłużony dyrektor Ośrodka Badawczo-Rozwojowego Pralnictwa w Łodzi, odznaczony wieloma odznaczeniami państwowymi i resortowymi.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 22 marca 1983 r. o godz. 15 na cmentarzu katolickim w Zgierzu, ul. Piotra Skargi.

Wyrazy serdecznego współczucia Żonie i Dzieciom Zmarłego składają

WSPÓŁPRACOWNICY z OŚRODKA BADAWCZO ROZWOJOWEGO PRALNICTWA w ŁODZI

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 16 marca 1983 r. w wieku 76 lat zmarł nasz ukochany Mąż, Ojciec i Dziadziuś

Ś. † P.

ARKADIUSZ ŁUGOWOJ

Pogrzeb odbędzie się w dniu 21 marca 1983 roku na Cmentarzu Komunalnym Doły, o godz. 13 o czym powiadamia w głębokim smutku

NAJBLIŻSZA RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 16 marca 1983 r. zmarł, przeżywszy lat 80 nasz ukochany Mąż, Ojciec i Dziadziuś

Ś. † P.

JANUSZ KUBIAK

długoletni pracownik Zakładów Mięsnych.

Pogrzeb odbędzie się 22 marca br. o godz. 14 na cmentarzu Mania przy ul. Solec.

NAJBLIŻSI

KOLEŻANCE

GRAŻYNIE NOWAK

wyrazy współczucia z powodu śmierci

OJCA

składają

KOLEŻANKI i KOLEDZY z CENTRUM INFORMATYKI ENERGETYKI

PODZIĘKOWANIE

Wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie

MGR

ALEKSANDRY GRYSZKO

serdeczne podziękowania składa

RODZINA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 16 marca 1983 roku zmarła w wieku 70 lat nasza nieodżałowana Matka i Babcia

Ś. † P.

HIERONIMA DERKOWSKA

z domu PENKIEWICZ, dyplomowana pielęgniarka.

Nabożeństwo żałobne rozpocznie się w poniedziałek, 21 bm. o godz. 14.45 w kaplicy na Starym Cmentarzu, skąd o godz. 15 nastąpi wyprowadzenie zwłok. We wtorek, 22 bm. o godz. 7.30 zostanie odprawiona msza św. za dusze Zmarłej w kościele św. Piotra i Pawła przy ul. Nawrot 106.

CÓRKA z RODZINĄ i SYN z RODZINĄ

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 18 marca 1983 roku, po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, zmarł nasz najukochańszy Mąż, Ojciec i Dziadek, nasz najlepszy Opiekun i Przyjaciel, szlachetny Człowiek mający zawsze gorące serce dla wszystkich.

Ś. † P.

Pik prof. dr hab. med.

JÓZEF SYSA

Uroczystości pogrzebowe odbędą się dnia 22 marca na Cmentarzu Wojskowym na Dołach o godz. 14.30.

ŻONA i DZIECI z RODZINAMI

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

W dniu 17 marca 1983 r. zmarła po długiej i ciężkiej chorobie w wieku 68 lat

Ś. † P.

LONGINA LEKI

z domu NOWOGRODZKA.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 21 marca 1983 roku o godz. 15 na cmentarzu katolickim na Zarzewie, o czym powiadamia

SIOSTRA z RODZINĄ

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że nieoczekiwanie odeszła od nas nasza ukochana Żona, Matka, Teściowa i Babcia

Ś. † P.

WERONIKA BADZIAK

Pogrzeb odbędzie się 21 marca br. o godz. 14.30 z kaplicy cmentarnej przy ul. Szczecińskiej, o czym zawiadamia pogrążony w smutku

MĄŻ i SYN z RODZINĄ

NA PRZYKŁADZIE „FAMEDU"

ZA CO PŁACIĆ?

Przez całe lata obowiązującą zasadą w polityce płacowej była jednolitość podstaw wynagradzania. Efektem były centralnie ustalane tabele, jednolite taryfikatory kwalifikacyjne, zbliżone kanony premiowania i nagradzania. Ukoronowaniem płacowego porządku w kraju, były zbiorowe układy branżowe pracy, w których niejako automatycznie wyrównywano poziomy płac w branży. Nie trzeba być ekonomistą żeby dostrzec, że formalno-prawna równość była pozorna, zaś system zlikwidował naturalną zależność między efektami finansowymi przedsiębiorstwa a płacami pracowników.

W wyniku napięć gospodarczych i społecznych, płace szczególnie na przełomie lat 70 i 80 rosły znacznie szybciej niż przewidywały to tabele i zasady polityki. Coraz częściej stosowano więc rozluźnione normy, rozszerzano sferę dodatków i deputatów. Motywacyjna i informacyjna funkcja wynagrodzenia uległa znacznemu ograniczeniu. Z kolei premie i nagrody stały się tzw. chlebem powszednim — dostawali je wszyscy i z reguły po równo. Także obowiązujące od 1982 roku taryfikatory rozminęły się z gospodarczą rzeczywistością.

Nowe mechanizmy ekonomiczne oparte na zasadach reformy gospodarczej kreują samodzielne i samofinansujące się podmioty gospodarcze. Oznacza to, że przedsiębiorstwo musi samo wywiązywać się z zobowiązań płacowych wobec własnej załogi, a także co jest niemniej ważne, stosownie do swoich możliwości zobowiązania te podejmować.

Pierwszym krokiem była słynna już Uchwała Rady Ministrów nr 135 zwana małą reformą płacową, a zmierzająca do uporządkowania wynagrodzeniowego bałaganu. Drugi krok, ten najważniejszy, jeszcze w tym zakresie nie nastąpił, wisząc jakby w powietrzu. Wciąż bowiem trwają dyskusje nad rządowym projektem w tej kwestii. Wspomniana uchwała dała przedsiębiorstwom pewną swobodę w ustalaniu zakładowych tabel płac. Poprzedzająca ją uchwała nr 248 z 1981 r. przyznała samodzielność w dysponowaniu funduszem premii i nagród. Ramy te wyznaczyły pole samodzielności zakładów pracy do stworzenia własnych spójnych systemów wynagradzania. Przeważająca część przedsiębiorstw poprzestała na mechanicznych podwyżkach — dając mniej więcej wszystkim po równo. Tylko niektórzy odważyli się pójść dalej — uczynić z płacy instrument motywacji do dobrej i wydajnej pracy. Do takich zalicza się i łódzki „Famed" — Fabryka Aparatury Elektromedycznej.

Produkcja przedsiębiorstwa ma charakter specyficzny — tutaj wytwarza się aparaturę elektromedyczną, niezbędną w wyposażeniu szpitali i przychodni — od lamp operacyjnych i stomatologicznych począwszy poprzez urządzenia do fizykoterapii, na sztucznych nerkach skończywszy. Umiejętności i wiedza pracowników muszą więc być wysokiej klasy, zaś zgranie kolektywu w rozumieniu współbrzmienia kwalifikacji technicznych i techonologicznych bardzo duże.

80 proc. wytwarzanego sprzętu „idzie" na eksport. Wywóz aparatury „Famedu" jest wysoce opłacalny, zaś średni udział materiałów i komponentów z importu stanowi tylko 1 proc. wartości produkcji.

W „Famedzie" skorzystano z otworzonych uchwałą nr 135 furtek prowadzących do podwyżek płac. Najbardziej zyskali pracownicy bezpośrednio produkcyjni, zarówno zatrudnieni w systemie akordowym jak i dniówkowym, tzw. obsługa, najmniej zaś umysłowi, którym podwyżka zaowocowała wzrostem płacy zaledwie o 14,4 proc. Ludzie uzyskali maksimum tego na co pozwalały przepisy, mając jednakże świadomość, że owe podwyżki mają niewiele wspólnego z motywacjami do lepszej pracy, a są raczej zadośćuczynieniem za szybko rosnące koszty utrzymania. Z owej świadomości zrodził się jednak pomysł opracowania nowego systemu premiowania. Chodziło o takie ustawienie ruchomej części wynagrodzenia, aby była ona bodźcem do pracy wydajnej i bezbrakowej. Płaca zasadnicza wynosi w „Famedzie" około 68 proc. całego wynagrodzenia. Pozostałe 32 proc. ma być uzależnione od tego jak się pracuje i z jakimi efektami.

1 lutego wdrożono w życie pierwszy etap zakładowej reformy płac. Objęła ona tylko kierownictwo zakładu w szerokim rozumieniu tego słowa. Do kierownictwa bowiem zaliczono każdego kto zarządza mniejszym lub większym odcinkiem fabrycznej rzeczywistości. Do grupy tej zaliczono więc nie tylko ścisłe kierownictwo zakładu, ale również mistrzów i brygadzistów.

Ustalono, że kierownicy muszą być w swoisty sposób uczuleni na kryteria oceny całego przedsiębiorstwa. Idąc dalej opracowano mierniki owej oceny i rozpisano je na poszczególne stanowiska pracy. W ten sposób dyrektor naczelny „Famedu", a raczej jego płaca ruchoma jest uzależniona od zysku wypracowanego przez całe przedsiębiorstwo, główny ekonomista od zrealizowania planu sprzedaży i zysku, pracownicy kontroli jakości — od wykonania planu sprzedaży, ale równocześnie od kosztów napraw gwarancyjnych. Mistrzowie i brygadziści uzależnieni są od pracy swoich zespołów i od wykonania planu produkcji towarowej, ale w momencie przyjęcia wyrobów do magazynu.

W drugim etapie reforma wynagrodzenia objąć ma bezpośrednich wykonawców, dla których miernikami oceny będzie wykonanie celów postawionych przed kierownictwem zakładu. W ten prosty sposób uda się, jak się wydaje, utworzyć spójny system premiowy związany z efektami pracy.

Rozwiązania płacowe „Famedu" są co najmniej interesujące. Udało się bowiem połączyć instrumenty motywacji do lepszej, wydajniejszej pracy z realizacją celów ogólnych — wzrostem produkcji, jakością wyrobów itp. Z tych też względów zasługują na uwagę.

(Z. Ch.)

Czy wiecie że...

...Zakopane jest miastem dopiero od 50 lat? Początki tatrzańskiej stolicy giną w mrokach dziejów. Historia zna przywilej osadniczy dla Zakopanego wydany przez króla Michała Wiśniowieckiego w 1670 r. Dokument ten potwierdzał prawa mieszkańców wsi Zakopane, uzyskane w 1578 r. od króla Stefana Batorego. Utrzymuje się jednak, iż Zakopane zostało „odkryte" w dziewiętnastym stuleciu a w gronie „Kolumbów" wymienia się przede wszystkim doktora Tytusa Chałubińskiego. Zakopane uzyskało statut uzdrowiska, ściślej „stacji klimatycznej" w 1886 r., ale wsią było do 1933 r. Przed 50 laty nadano Zakopanemu prawa miejskie. (K. S.)

Poszukiwania ropy

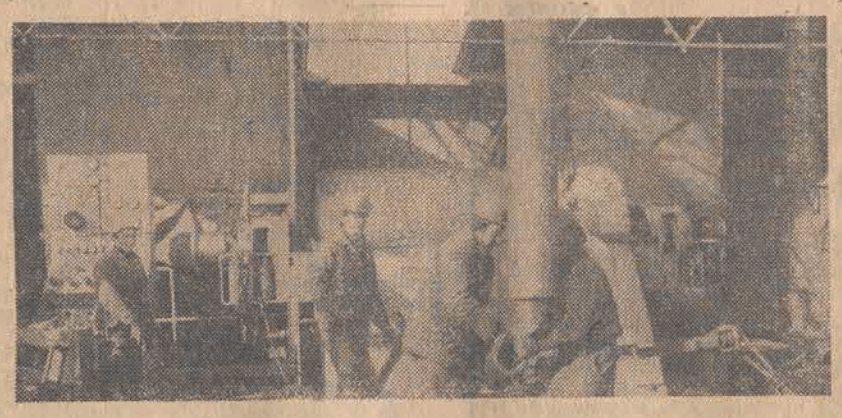

Poszukiwania ropy naftowej prowadzone są w wielu rejonach globu ziemskiego, również w naszym kraju. Specjaliści-geologowie i geofizycy twierdzą, że obszar Polski kryje pokaźne złoża tego poszukiwanego surowca. Zalegają one jednak na dużych głębokościach, które dotychczas były nieosiągalne dla naszych załóg wiertniczych, głównie dlatego, że prace takie są bardzo kosztowne i wymagają specjalistycznych urządzeń.

Obecnie jednak rozpoczynają się poszukiwania na dużych głębokościach. Przykładem takim jest odwiert w Kuźminie (na pograniczu województw przemyskiego i krośnieńskiego). Ekipy Przedsiębiorstwa Poszukiwań Nafty i Gazu z Jasła rozpoczęły tu drążenie do głębokości 6300 metrów (istnieje możliwość prowadzenia prac nawet do 7 tys. metrów). Tak głębokie wiercenie (pierwsze w kraju) umożliwiają m. in. urządzenia zakupione w Rumunii. Roboty wiertnicze mają trwać około 5 lat, a koszt całej inwestycji oblicza się (obecnie) na 1,2 mld złotych. W całym tym przedsięwzięciu chodzi i o przewiercanie się przez warstwy karpackie do otuliny miocenu, bo to jak wskazują doświadczenia radzieckie i rumuńskie, na tych horyzontach można liczyć na odkrycie zasobów ropy.

Zdjęcie CAF — Andrzej Łokaj

SZPITAL-POMNIK MATKI-POLKI

MUSI BYĆ ZNAKOMITY

Mgr inż. architekt Janusz Wyżnikiewicz z Miejskiego Biura Projektów — jest generalnym projektantem Szpitala-Pomnika Matki Polki.

— Projektował pan już wiele szpitali i innych obiektów służby zdrowia w Łodzi, wyliczam z pamięci: Szpital im. Kopernika, MSW, kilka modernizacji, Szpital Kliniczny AM itp. Wiemy zatem, że od strony warsztatowej jest pan do tego przygotowany. Niemniej, kiedy w „Głosie" przeczytałam o projekcie w ciągu półtora miesiąca, to oczywiście nie uwierzyłam. W ciągu tego czasu — a myślę o całym skończonym projekcie — można zaprojektować domek jednorodzinny, a nie szpital, nie mówiąc o szpitalu-pomniku, który ma być — jak sobie to wyobrażamy — nie tylko znakomity funkcyjnie, ale i architektonicznie...

— Zaszło nieporozumienie. Jak pani wiadomo, od około 2 lat siedzimy nad projektem szpitala dziecięcego. Ten szpital pediatryczny — na 500 łóżek — został ziokalizowany właśnie na ul. Paradnej. Dokumentacja jest już u inwestora, a rozpoczęcie budowy to sprawa bliska. Ten pediatryczny szpital stanowić ma tylko część szpitala-pomnika. Jego głównym elementem jest szpital położniczo-ginekologiczny z całym kompleksem poradni specjalistycznych obejmujący cały zakres perinatologii (okresu przedporodowego). Nie będę wyliczał gabinetów i oddziałów, bo dokładnie jeszcze nie wiem. Wyobrażam sobie natomiast, że ta najbardziej wyeksponowana część szpitala-pomnika powinna mieć do 5—6 kondygnacji — 300 łóżek dla matek i przyszłych matek oraz 200 dla noworodków. Następny obiekt szpitala-pomnika to zespół socjalno-gospodarczy, a więc hotel dla pracowników i osób szkolących się (szpital stanie się bowiem ośrodkiem szkolenia kadr z całej Polski) oraz dla pacjentek. Włączymy w ten kompleks obiektów także i znajdujący się tam Szpital dla Przewlekle Chorych.

To wszystko na terenie 35 ha, otoczonym bulwarem. Zostanie on odizolowany od ul. Rzgowskiej zielenią ochronną, parkingami itp. A że okolica jest niebrzydka — duże obszary zieleni, Stawy Jana, dom wypoczynkowy — lokalizację uznać możemy za dobrą. W okolicy przewiduje się wyłącznie budownictwo jednorodzinne — otoczenie jest więc zdrowe.

— Jako autor projektu prawdziwego giganta, a mianowicie szpitala klinicznego jest pan bardzo tym tematem zaabsorbowany i obciążony. I w tej sytuacji ma pan jeszcze projektować „najlepszy obiekt służby zdrowia w Polsce" — bo my tak to widzimy?

— Sprawa nie wygląda tak tragicznie. Od lat leży na półkach dokumentacja modernizacji Szpitala im. H. Wolff, szpitala właśnie ginekologiczno-położniczego. Zdążyłem się tam sporo nauczyć. To mi się przyda do rozpoczęcia prac nad częścią zasadniczą „pomnika", którego profil ma być podobny, tylko znacznie poszerzony. W ciągu ponad 20 lat pracy zawodowej zdążyłem też zapoznać się z literaturą krajową i zagraniczną, to i owo widziałem. Projekt konsultować ze mną będzie cały zespół specjalistów ze służby zdrowia. Nie będę przeto sam.

— Nie każdemu architektowi dane jest pozostawienie po sobie pomników. Czy nie zaskoczyło to pana od strony warsztatowej?

— Nie. Jestem przygotowany. Ale sama pani wie, co się dzieje w biurze, gdzie na dobra sprawę trudno przed południem skupić się nad pracą koncepcyjną. Projekt, ale podkreślam projekt koncepcyjny będę opracowywał wieczorami, nocami, a także i w ramach zwolnienia. Projekt ten robię na zlecenie i pod opieką SARP będąc na statusie architekta-twórcy. Biuro nie straci, państwo także nie, SARP niewiele zyska. Może trochę ja.

— W biurze dostałby pan 5.000 zł kwartalnej premii, a tu nieco więcej?

— Właśnie i będę mógł się skupić tylko nad tym jednym, a czas nagli, bo koncepcję mam dostarczyć do połowy maja. Będzie to praca podobna do konkursowej, kiedy się pracuje non-stop przez kilka tygodni. Z tym, że w konkursach człowiek potrzebuje sporo czasu na wgryzienie się w tematy często zupełnie nowe, a tutaj tematyka jest mi znana.

— Opracuje pan kilka wariantów szpitala-pomnika?

— Zawsze, pracując nad pracą konkursową robi się kilka wariantów, ten wybrany jest wypadkową poprzednich. Chcę, by architektura i wystrój plastyczny pomnika był funkcją całego programu obiektu. Nie będzie dopasowywania programu do architektury, lecz odwrotnie.

— Kiedy więc zobaczymy makietę — model szpitala-pomnika?

— Przygotowujemy model trochę wcześniej. Potrzebny jest bowiem do wyższych celów. Ale już poszczególne rysunki — w połowie maja...

— A kiedy będą rysunki techniczne, robocze mające znaczenie na budowie?

— Tym się zajmie nasze Miejskie Biuro Projektów. To praca ogromna i żmudna...

— Długoletnie doświadczenia uczą, że „co nagle to po diable"...

— Jeśli chodzi o koncepcję, to rzecz jest do zrobienia w określonym czasie. Jeśli chodzi o dokumentację techniczno-roboczą, to rysunki będą dostarczane sukcesywnie. Nie bez znaczenia jest, kto będzie budował. Wspominam z sympatią moją współpracę z Łódzkim Kombinatem Budowlanym „Śródmieście" które wykonało dobrze i w terminie Szpital im Kopernika. To wykonawca rzetelny i myślący. Jest też przygotowany do pracy wykończeniowej, najistotniejszej w takim obiekcie, jak szpital—pomnik.

— O ile mi wiadomo miał pan interesujące propozycje pracy za granicą, na stanowisku dziekana czy też głównego wykładowcy architektury...

— Nie każdy architekt rzuca wszystko i jedzie za granicę, by zarobić. Przecież projekt szpitala—pomnika nie trafia się codziennie...

— Raz w życiu?...

— Raz w życiu.

Rozmawiała:

ALINA PONIATOWSKA

DOMKI Z... GIPSU

Gdy przez Wiślicę przejeżdżają wozy lub samochody, to z ziemi wydobywają się głuche odgłosy, odnosi się wówczas wrażenie, że pod jezdnią są lochy i korytarze. Legenda głosi, że to duchy Wiślan wywołują owo dudnienie, tymczasem powstaje ono w pokładach gipsu, w których woda wyżłobiła pieczary i wąskie przesmyki.

Gips jako materiał budowlany znany był już pierwszym mieszkańcom tych ziem — Wiślanom, o czym świadczy odkrycie w domniemanej stolicy ich państwa — Wiślicy fragmentów budowli sakralnych i świeckich z IX, X i XI wieku. W tym historycznym miasteczku naukowcy odkopali m. in. ogromną chrzcielnicę, posadzki i płyty z gipsu.

Złoża gipsu zalegają głównie w dolinie Nidy, w literaturze światowej określa się je jako najbogatsze w Europie, a nawet na świecie. Tylko na pograniczu trzech wsi: Gacek, Woli Zagajskiej i Krzyżanowic Górnych, według wyliczeń geologów, znajduje się ok. 80 mln ton kamienia gipsowego. Gips zalega tuż pod powierzchnią — nakład dochodzi zaledwie do 1 m, zaś złoże sięga w głąb do 42 m.

Do wykorzystywania tak bogatego złoża powstał w Gackach nowoczesny kombinat, oparty na licencji i urządzeniach radzieckich, który od 1956 r. produkuje bogaty asortyment prefabrykatów gipsowych, m. in. płyty do budowy ścian działowych, suche tynki, płyty dźwiękochłonne i dekoracyjne, bloki gipsowe, gips budowlany itp.

W ub. roku uruchomiony został zakład w Stawianach, który obecnie jest głównym dostawcą kamienia gipsowego do produkcji cementu. W przyszłości powstanie tam dział produkcji płyt gipsowych.

Czy gips zrobił karierę? Niewątpliwie tak. Zważywszy jednak, że jest to kruchy materiał, wiele jeszcze przedsiębiorstw budowlanych odnosi się z dużą rezerwą do prefabrykatów gipsowych i nie wykazuje chęci szerszego ich wprowadzania. Brak też wyszkolonych załóg do budowy z elementów gipsowych, istnieje konieczność ostrożnego obchodzenia się z płytami w czasie transportu i na budowie, są trudności związane z magazynowaniem płyt itp. Przeszkody te jednak można pokonać.

Brak też zainteresowania gipsem jako materiałem do budowy domków jednorodzinnych, tym bardziej, że już w 1957 r. opracowano odpowiednią dokumentację na budowę takich domków z elementów, wytwarzanych w zakładach „Dolina Nidy". Pierwszy domek gipsowy, składający się z 3 pokoi, kuchni i łazienki, postawiony w 1958 r. w Gackach, stoi do dziś. Cena elementów gipsowych tego domku wynosiła wówczas ok. 30 tysięcy złotych. Jednak domki nie przyjęły się.

Obecnie prefabrykaty gipsowe są co prawda droższe, jednak warto przystąpić do rozwijania budownictwa jednorodzinnego z tego materiału. Będzie ono niewątpliwie tańsze od tradycyjnego.

Bierzmy przykład ze Związku Radzieckiego, Anglii i Stanów Zjednoczonych, gdzie prefabrykaty gipsowe mają szerokie zastosowanie w budownictwie mieszkaniowym i przemysłowym. (A. K.)

D.C. SPOTKANIA PRZY NTU 303-04

Dziś zamieszczamy kolejną porcję pytań i odpowiedzi wynotowanych na spotkaniu przy Telefonie Usługowym 303-04.

— Jestem inwalidą wojennym II grupy i jednocześnie emerytem. Ukończyłem 67 lat. Czy oba świadczenia dostanę od razu w nowej wysokości? A co z dodatkiem kombatanckim?

— Rentę inwalidy wojennego otrzyma pan od razu, w obowiązującej obecnie wysokości. Ale podwyżka zrewaloryzowanej emerytury zostanie rozłożona na raty. Aby zaś uzyskać dodatek kombatancki winien pan przedłożyć w ZUS kopię lub odpis karty kombatanckiej, a ZUS uwierzytelni je na miejscu.

— W 1980 roku dostałem emeryturę. Bezpośrednio przedtem pracowałem za granicą. Zgodnie z wówczas obowiązującymi przepisami ustalono mi ją od zarobków uzyskanych przed wyjazdem w połowie lat siedemdziesiątych. Czy nowa ustawa wprowadziła jakieś zmiany, bo w projekcie, z którym kiedyś zetknąłem się, były takie propozycje.

— Jak do tej pory nic nie zmieniło się w tym zakresie. ZUS nie ma więc podstaw do przeprowadzenia korekty i ustalenia nowej podstawy wymiaru pańskiej emerytury.

— Proszę o informację ważną dla pracowników zaliczonych do I kategorii zatrudnienia. Kiedy mogą się oni ubiegać o emeryturę?

— Kobiety po ukończeniu 55 lat i przepracowaniu minimum 20 lat. Mężczyźni po ukończeniu 60 i przepracowaniu 25 lat. Zarówno kobiety, jak i mężczyźni muszą jednak udowodnić 15-letni okres pracy na stanowiskach zaliczonych do I kategorii zatrudnienia. Nie istnieje jednak wymóg, aby zatrudnienie to trwało w momencie składania wniosku o emeryturę.

— Po zrewaloryzowaniu moja emerytura zostanie zwiększona o 5 procent z racji 35-letniego okresu zatrudnienia. Niedawno uzyskałem też odznaczenie państwowe dające mi prawo do dodatku. Ale że emeryturę przyznano mi w 1978 roku podwyżka została rozłożona na trzy raty. Czy będzie to dotyczyło wszystkich składników zrewaloryzowanej emerytury?

— Wszystkich, od razu w pełnej wysokości wypłaca się bowiem tylko dodatek pielęgnacyjny i kombatancki oraz dodatek za odznaczenia przyznane po dniu 1.I.1983 r.

— Gromadzę dokumenty, które dałyby mi prawo do większego dodatku za staż pracy. Jestem repatriantem, do chwili powrotu do kraju pracowałem za granicą. W Polsce byłem rok robotnikiem, a potem rozpocząłem studia. Nie ukończyłem ich jednak i po trzech latach nauki wróciłem do pracy. Który z wymienionych okresów może mi być wliczony do stażu?

— Wszystkie, bo praca repatrianta za granicą wykonywana od 22 lipca 1944 roku podlega wliczeniu do stażu podobnie jak i okres nauki, o ile był poprzedzony zatrudnieniem.

— Jestem inwalidą wojennym — kombatantem. Dotychczas otrzymywałem połowę renty inwalidy wojennego i pełną emeryturę. Jak będzie teraz?

— Zarówno jedno jak i drugie świadczenie zostanie zrewaloryzowane, a w dodatku obydwa będzie pan otrzymywał w pełnej wysokości. Rentę inwalidy wojennego w wysokości 7,5 tys. zł (z wyrównaniem od października 1982 r.) zwiększoną od 1 stycznia br. o 1500 dodatek kombatancki.

— Jestem wdową po kombatancie. Za rok będą miała uprawnienia do własnej emerytury. Czy będę mogła wtedy pobierać jedno pełne świadczenie i część drugiego?

— Owszem będzie Pani mogła pobierać własną emeryturę wraz z dodatkiem stanowiącym 25 proc. renty rodzinnej po mężu. Albo, gdyby to było korzystniejsze — pełną rentę rodzinną i 25 proc. emerytury. Podobne uprawnienia posiadają od 1 października 1982 roku nie tylko wdowy po inwalidach wojennych, ale i po małżonkach przebywających w obozach koncentracyjnych (i to nawet, gdy zmarli oni w obozie) o ile zostanie przedłożone zaświadczenie ze ZBoWiD, mówiące że zmarły został osadzony w obozie za działalność w ruchu oporu. 25-proc. dodatek do pobieranych świadczeń przysługuje też wdowom po inwalidach wojskowych i żołnierzach, których śmierć ma związek ze służbą wojskową.

— Mąż inwalida wojenny pracował przez 32 lata. Ostatnio zarobki osiągał dość wysokie. Chciałabym dowiedzieć się od czego zostanie ustalona mi renta rodzinna: od zryczałtowanej kwoty czy też od zarobków męża. Jest to dla mnie bardzo ważne, gdyż z uwagi na stan zdrowia nigdzie dotąd nie pracowałam.

— Dla wdów po inwalidach wojskowych i wojennych jeżeli nie mają one własnych źródeł dochodu, za podstawę renty rodzinnej przyjmuje się zryczałtowaną kwotę 9 tys. zł (a jeśli mają własny dochód 7.500 zł). Gdyby jednak zarobki małżonka były wyższe od tej kwoty renta zostanie ustalona od zarobku.

— Jak traktują przepisy okres sprawowania opieki przez członka rodziny nad inwalidą wojennym I grupy?

— Jako okres równorzędny z okresem zatrudnienia i to bez najmniejszych ograniczeń czasowych, tj. uwzględniający faktyczny czas sprawowania tej opieki. Warto przy tym nadmienić że sprawowanie opieki nad inwalidą wojennym zaliczonym do III lub II grupy w związku z działaniami wojennymi, a do I grupy z ogólnego stanu zdrowia traktuje się również jako okres równorzędny z zatrudnieniem. Z tym tylko, że okres ten liczy się od dnia powstania inwalidztwa I grupy. (h)

Reforma emerytalno-rentowa

•FAKTY • WYDARZENIA • FAKTY•

Wystawa o dziejach ruchu ludowego

Z inicjatywy WK ZSL w Łodzi otwarto w miniony piątek w Muzeum Historii Ruchu Rewolucyjnego wystawę „Z dziejów ruchu ludowego 1895—1949". Na otwarcie przybyli przedstawiciele władz partyjnych i administracyjnych woj. łódzkiego z członkiem Biura Politycznego KC, I sekretarzem KŁ PZPR — **T. Czechowiczem** i prezydentem Łodzi **J. Niewiadomskim.**

Na wystawie zgromadzono między innymi dokumenty ilustrujące narodziny politycznego ruchu chłopskiego i udział chłopów w rewolucji 1905 roku. Bogato udokumentowany jest okres II Rzeczypospolitej, kiedy nastąpiło rozbicie ruchu ludowego a jego działalność skierowana została różnymi nurtami. Z okresu okupacji najwięcej miejsca poświęcono działalności batalionów chłopskich. Na wystawie zgromadzono także eksponaty sztuki ludowej, dawne ubiory wiejskie a także narzędzia pracy.

Po otwarciu wystawy referat na temat „Drogi rozwoju ruchu ludowego" wygłosiła prof. dr **Helena Brodowska** z Uniwersytetu Łódzkiego. Zebrani wysłuchali także referatu na temat „działalność zbrojna batalionów chłopskich" wygłoszonego przez dr **Janusza Gmitruka** z Zakładu Historii Ruchu Ludowego w Warszawie. (ilz)

TO JUŻ 10 LAT

Nie dajmy zginąć tradycji

Już 10 lat liczy sobie akcja, którą zainicjowaliśmy wspólnie z Łódzkim Komitetem FJN. Kiedy jesienią 1978 r. przystępowaliśmy do sadzenia pierwszych drzewek — „Zielonych Świadectw Urodzenia" — wierzyliśmy głęboko, iż z każdym rokiem pozyskiwać będziemy coraz większą rzeszę sojuszników. Tak się stało, chociaż nieraz nasza akcja przeżywała trudne chwile.

Zainaugurowaliśmy „Zielone Świadectwo Urodzenia" 14 października 1978 r. w Parku Staromiejskim. Pierwszy dziecięcy lasek posadzili tam rodzice łodzian urodzonych 29 lipca — w 550 rocznicę nadania praw miejskich grodowi nad Łódką. Były kłopoty z pogodą, ale cóż znaczyło mocne postanowienie: zielone świadectwa w postaci czerwonych dębów i krymskich lip zostały posadzone i dziś liczą sobie 10 lat, tyle samo, co ich młodzi opiekunowie.

Potem w ramach akcji sadziliśmy drzewka na Żabieńcu, w parku na Dąbrowie, na terenie wszystkich dzielnic i powstających nowych osiedli. Włączyli się do tej zabawy mieszkańcy Zgierza i Ozorkowa. Zawsze wierne naszej akcji było Łódzkie Przedsiębiorstwo Ogrodnicze. W gronie organizatorów były administracje budynków, spółdzielczość mieszkaniowa, a także samorządy mieszkańców, szkoły i przedszkola.

Proponowaliśmy znakomitą zabawę i wypoczynek na powietrzu, ale nie tylko. Pragnęliśmy nawiązać do pradawnej tradycji sadzenia drzew na cześć narodzin potomków. Drzewo — symbol życia — miało wzrastać wraz z dzieckiem. Ono zaś winno było troskliwie opiekować się swoim „rówieśnikiem". Śmierć drzewa traktowano jako złą wróżbę. Dlatego też naszej akcji nie traktowaliśmy jako jeszcze jednego społecznego czynu. Chcieliśmy widzieć w niej symboliczny obrzęd podkreślający przywiązanie do swojego osiedla i rodzinnego miasta.

Doczekaliśmy się zatem jubileuszu. I wcale nie zamierzamy liczyć, ile to drzewek posadzili uczestnicy ZŚU przez te 10 lat, ani ilu ich było. Jubileuszową nagrodą może być tylko kontynuacja naszej inicjatywy. My nie rezygnujemy. Nie rezygnują też wszyscy przyjaciele naszej zabawy. Nie damy zaginąć tradycji, bo przecież mamy prawo już o tradycji mówić.

• • •

Przed kilkoma dniami spotkaliśmy się w siedzibie ŁK FJN w gronie organizatorów „Zielonego Świadectwa Urodzenia". Specjaliści z ŁPO twierdzą, iż czas na sadzenie drzewek już nastał. W zakładzie szkółkarskim przy ul. Azbestowej 21 czekają młode klony, brzozy, dęby, jarzębiny i głogi. Są też ogrodnicy zawsze chętni udzielić fachowej porady. Przygotowaliśmy jak zwykle barwne plakaty oraz znaczki i dyplomy ZSU. Czekamy zatem na zgłoszenia. Wystarczy trochę organizatorskiego wysiłku i społecznej inicjatywy, aby zgotować najmłodszym wielką frajdę, a sobie przysporzyć satysfakcji.

P. SKIBICKI

SKĄD SIĘ BIORĄ REKLAMACJE

Kupujemy podobno najświeższe masło w Polsce

Sporo było ostatnio krytycznych uwag pod adresem producentów masła. Klienci narzekali na jakość tego wyrobu, mieli zastrzeżenia, co do daty produkcji przekazywanego do sprzedaży detalicznej masła. Specjalne wystąpienie w tej sprawie miał nie tak dawno Związek Ochrony Konsumentów. W piątek odbyła się w siedzibie Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Mleczarskich w Łodzi konferencja prasowa dotycząca jakości masła.

Zostaliśmy poinformowani o systemie produkcji, przechowalnictwa i dystrybucji masła. Mówił na ten temat dyrektor Zakładu Obrotu Towarowego WZSMlecz. — **Henryk Wojna.** Obecnie w sklepach znajduje się masło produkowane wyłącznie w kraju. Nie ma dostaw z importu. Notowana jest korzystna sytuacja w skupie mleka, co pozwala produkować więcej masła, a nawet gromadzić znaczne rezerwy.

W interesie producentów leży wyrób masła najwyższej jakości. Nikt nie planuje produkcji gorszej klasy, gdyż powodowałoby to znaczne straty dla samych producentów. Oczywiście zdarzają się błędy technologiczne lub też niepełnowartościowe surowce, ale wtedy produkt nie kierowany jest do sprzedaży detalicznej. A zatem nie u producentów należy szukać przyczyn skarg na jakość masła.

Drugim etapem „drogi masła" jest przechowalnictwo. Na całym świecie ten artykuł żywnościowy przekazywany jest do handlu systemem rotacyjnym. Produkt trafia najpierw do chłodni, a następnie dopiero do sklepów detalicznych. Rezerwa masła w przechowalniach WZSMlecz. wynosi obecnie około 1000 ton. Jeszcze w ubiegłym tygodniu do sklepów trafiało masło wyprodukowane w grudniu ub. roku. W tych dniach handel powinien otrzymywać produkt styczniowy, a w okresie świątecznym będziemy już jedli masło z lutego.

Przedstawiciele resortu handlu twierdzą, że mieszkańcy Łodzi jedzą najświeższe masło w kraju. W innych miastach do sklepów trafia bowiem produkt przechowywany w chłodniach przez 4, a nawet 6 miesięcy. Oczywiście przed wysłaniem poszczególnych partii masła do obrotu handlowego przeprowadzane są badania i przeglądy dokonywane przez specjalistów mleczarzy, przedstawicieli „Społem", a niekiedy również PIH. Każdy karton masła otrzymuje tzw. ocenę, która oznaczona jest poprzez datę wypisaną czerwoną barwą. Podczas piątkowej konferencji mieliśmy możność przekonać się jak przebiega wysyłka masła z magazynów. Jeżeli trafiają się partie złego towaru, po ocenie przekazywany on jest zazwyczaj do przerobienia na ser. A więc i tu błędy są niemal wykluczone. Szukamy dalej.

Sieć handlowa zaopatrywana jest w masło i inne produkty nabiałowe systematycznie. Każdy sklep otrzymuje świeży (oceniony) towar co drugi dzień. Personel sklepów może zorientować się po nadruku na opakowaniach: kto i kiedy wyprodukował masło, a także którego dnia dokonano oceny w przechowalni. Ta ostatnia informacja jest zresztą najistotniejsza. Powinna ona wraz z datą dostawy być widoczna dla klienta. Każdy kierownik sklepu ma prawo odmówić przyjęcia towaru bez odpowiedniego oznakowania kartonu. Wiążą się z tym zresztą kary pieniężne dla dostawców.

Zarząd „Społem" w Łodzi — jak stwierdził podczas konferencji wiceprezes Bohdan Glapiński — będzie czuwał, by personel wszystkich sklepów umieszczał w widocznym miejscu wyżej wymienione dane. Pracownicy placówek handlowych muszą również umieć wyjaśnić każdemu klientowi, co oznacza data oceny masła i jaki jest okres gwarancji produktu.

Czyżby więc i handel nie ponosił odpowiedzialności za złą jakość masła? Zdarza się niekiedy, iż w sklepach dostarczony produkt nie jest właściwie przechowywany. Nie we wszystkich placówkach są zamrażarki, a w chłodziarkach masło trzyma się gorzej. Kierownicy wielu sklepów zamawiają też często zbyt duże ilości masła. Towar się niepotrzebnie odkłada.

Przedstawicielka Wydziału Handlu UMŁ — Teresa Gumińska — zapowiedziała, iż czynione są starania, by na naszych kartkach zaopatrzeniowych umieszczone były 4 odcinki na masło, każdy po 125 g. Kupujmy więc częściej po pół paczki. Może się nie zepsuje? (wkj)

Z kroniki milicyjnej

WŁAMANIE ZA 112 TYS. ZŁ

3 lutego dokonano włamania do jednego z mieszkań na Retkini. Złodzieje wynieśli stamtąd łupy wartości 112 tys. zł. Pozostawili wiele śladów. Funkcjonariusze MO rozpoczęli intensywne poszukiwania. Po dwóch dniach zatrzymano dwóch podejrzanych: 26-letniego Jana K. i 31-letniego Eugeniusza N. Obaj zatrzymani nie mają stałego miejsca pracy. Byli też wielokrotnie karani za różne przestępstwa. Zostali aresztowani. Udało się odzyskać cały łup. Przed sądem stanie również dwóch paserów.

FUTERKOWI ZŁODZIEJE

W końcu stycznia stwierdzono włamanie do domku letniskowego przy ul. Słonecznej w Pabianicach. Złodzieje dostali się tam wybijając szybę w oknie. Skradli cenne futra i kołnierze. Nie pogardzili również skórzanymi płaszczami. Wartość strat oceniono na 136 tys. zł. Funkcjonariusze Komendy Miejskiej MO w Pabianicach zatrzymali dwóch podejrzanych 3 lutego br. Byli to: 17-letni Sławomir M. i 16-letni Piotr T.

Włamywacze przechowywali łupy w szopie. Zamierzali sprzedać futra i kołnierze na bazarach w jednym z miast kraju. Nie wiedzieli jeszcze gdzie wyruszą z towarem. Okazało się, że młodzi sprawcy skradli także z mieszkania przy ul. Słonecznej cenny aparat geodezyjny, który przyjęli za przedmiot bez użyteczny i zniszczyli.

Sławomir M. został aresztowany, zaś jego kolega odpowie przed Sądem dla Nieletnich. (wiz)

Trzeźwość - dobrą tradycją w MPK

Dobrze, że właśnie w Miejskim Przedsiębiorstwie Komunikacyjnym tradycje ma Towarzystwo Trzeźwości Transportowców. W 12 kołach tego towarzystwa w MPK działa 1500 członków, a sam fakt ich przynależności świadczy o dużej trosce o bezpieczeństwo ruchu drogowego i o bezpieczeństwo podróżnych.

Potwierdzeniem tego są fakty. W ubiegłym roku w konkursie organizowanym przez ZW TTT I miejsce i nagrodę 12 tys. zł zdobyło Koło nr 55 TTT Wydziału Obsługi Autobusów MPK przy ul. Limanowskiego 147. Kierowcom MPK przypadło 6 nagród zespołowych. Duża w tym zasługa niezwykle aktywnego przewodniczącego tego towarzystwa w MPK — **Ryszarda Kawki.**

W roku bieżącym mija 36 lat od podjęcia w przedsiębiorstwach transportowych Łodzi działalności TTT. Jak nas poinformował przewodniczący ZW TTT — **Szczepan Miazek**, w końcu br. odbędzie się V Wojewódzki Zjazd Delegatów tej organizacji. Z tej okazji przewiduje się założenie jeszcze większej liczby kół TTT m. in. w przedsiębiorstwach transportu budownictwa. (m)

PZMot. rozszerza działalność

Wkrótce rozpocznie działalność nowe biuro usługowo-informacyjne Polskiego Związku Motorowego w Łodzi. Mieścić się ono będzie przy ul. Piotrkowskiej 15 (tel. 232-16), a zajmować się będzie m. in. prowadzeniem przetargów pojazdów na zlecenie instytucji. Biuro prowadzić będzie również usługi dla osób prywatnych. Do nich należy np. pośrednictwo w kupnie-sprzedaży pojazdów samochodowych oraz ich części. (aga)

350-66

Młodzieżowy Telefon Zaufania

Jeśli jest Ci źle — czujesz się samotny — nie potrafisz poradzić sobie sam z własnymi problemami — zawiodłeś się na kimś bliskim — nie masz z kim porozmawiać o sobie — przeżywasz kłopoty rodzinne — masz trudności w szkole — nawet jeśli sądzisz, że nikt już nie jest w stanie Ci pomóc — zapamiętaj ten numer:

MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA: 350-66.

Jeśli zdecydujesz się zadzwonić — zawsze odezwie się ktoś życzliwy, kto wysłucha Cię z uwagą, nie okaże zniecierpliwienia, będzie obiektywnie i bezstronnie razem z Tobą analizował sytuację, w jakiej się znalazłeś. Postara się Ci pomóc!

MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA 350-66 czynny będzie codziennie od poniedziałku — 21 marca, oprócz sobót i niedziel, w godz. 13—18.

Przy Telefonie Zaufania, powołanym przez Kuratorium Oświaty i Wychowania, będą pełnić dyżury doświadczeni psycholodzy, socjolodzy i pedagodzy, na których pomoc możesz liczyć zawsze i w każdej trudnej sytuacji.

Zapamiętaj ten numer:

MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA: 350-66 (m)

W kilku zdaniach

● „Amerykańskie metody szkolenia aktorów" — spotkanie z reżyserem K. Barunem dziś o godz. 18 w Klubie MPiK (ul. Narutowicza 8/10).

● „Boy-friend" — film muzyczny Kena Russela dziś o godz. 18 w DK (ul. Łanowa 14).

● VIII Dzielnicowy Przegląd Amatorskich Zespołów Artystycznych (zespoły taneczne) dziś o godz. 16 w Domu Kultury Kolejarza (ul. A. Struga 90).

● Dyrekcja Teatru im. J. Tuwima w Łodzi odwołuje z powodu choroby aktora, przedstawienia sztuki pt. „Obrona genów" w dniach 23, 24 i 25 marca.

CO GDZIE KIEDY

WAŻNE TELEFONY

Informacja PKO 731-82
Informacja o usługach 398-10
Informacja turystyczna 472-01
Informacja PKS:
Dworzec Centralny 265-96
Dworzec Północny 747-20
Informacja telefoniczna 93
Informacja służby zdrowia 615-19
Informacja handlowa 282-84
613-63 (do godz. 18)
Informacja Pomocy Społecznej 56-41-70
Komenda Wojewódzka MO 677-22, 292-22
Pogotowie ciepłownicze 253-11
Pogotowie drogowe: „Polmozbyt" 409-32
Pogotowie energetyczne:
Rejon Łódź-Północ 334-31
Rejon Łódź-Południe 334-28
Rejon Pabianice 15-13-10
Rejon Zgierz 16-34-42
Rejon Oświetlenia Ulic 881-15
Pogotowie gazowe 395-85
Pogotowie MO 97
Pogotowie Ratunkowe 99
Pomoc drogowa PZMot. 52-81-10, 703-27
Straż Pożarna 98, 666-11
Inżynier województwa 633-11

TELEFON ZAUFANIA 337-37 — czynny w godz. 18—7 rano. W dni wolne od pracy — całą dobę. Dla kobiet z ciążą problemową i sprawy rodzinne — 740-33 — w dni powszednie od godz. 12 do 22.

MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA — 350-66 w godz. od 13 do 18.

TEATRY

MAŁA SALA — godz. 16, 19.15 „Opera za trzy grosze"
Pozostałe teatry nieczynne

MUZEA

HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO (ul. Gdańska 13) — godz. 11—17
POLSKIEJ WOJSKOWEJ SŁUŻBY ZDROWIA (Żeligowskiego 7) godz. 10—13
Pozostałe muzea nieczynne

WYSTAWY

GALERIA 78 (ul. Bratysławska 6a — DK „Karolew") — godz. 16—20 — malarstwo Zenobii Seroki

* * *

ZOO — codziennie od godz. 9 do 18 (kasa do godz. 17.00)

KINA

BAŁTYK — „1941" — USA od lat 15 godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
IWANOWO — „Kłopotliwa wygrana" radz. od lat 15 godz. 15; „Komandosi z Navarony" — ang. od lat 15 godz. 17, 19.30
POLONIA — Uroczysta premiera filmu polskiego — „Epitafium dla Barbary Radziwiłłówny" z udziałem realizatorów i aktorów — godz. 18; „Karate po polsku" pol. od lat 18 godz. 10, 12, 14, 16
PRZEDWIOŚNIE — „Czerwone węże" pol. b.o. godz. 10, 12.15, 15; „Wyjście awaryjne" pol. od lat 15 godz. 17.15, 19.30
WŁÓKNIARZ — „1941" USA od lat 15 godz. 9.30, 12, 14.30, 17, 19.30
WOLNOŚĆ — nieczynne
WISŁA — „Serce Tyrana, czyli Boccacio na Węgrzech" wł.-węg. (tylko dla dorosłych) godz. 10, 12.15, 15, 17.15, 19.30
ZACHĘTA — „Danton" pol.-fr. od lat 18 godz. 10, 16, 19; „Śledztwo wykazało" radz. od lat 12 godz. 14
STUDIO — Tylko dla kin studyjnych — „Skorpion, Łucznik i Panna" pol. od lat 18 godz. 17.15, 19.15
STYLOWY — Jan Himilsbach osobliwa postać filmu polskiego — „Amnestia" pol. od lat 18 godz. 15.15; Mistrzowie kina światowego — William Holden „Fedora" RFN od lat 15 godz. 17.15, 19.30
OKA — „Con Amore" od lat 12 (pol.) godz. 10, 15; „Dick i Jane" od lat 16 (USA) godz. 9.30, 12, 17; DKF — godz. 19.30
DKM — Iluzjon — „Najpiękniejsze bajki świata" godz. 16, 17.30
GDYNIA — Kino non-stop od godz. 10—22: „Czułe miejsca" pol. od lat 16
MŁODA GWARDIA — „Powrót Mechagodzilli" jap. od lat 12 godz. 10, 12.15, 15, 17.15, 19.30
MUZA — „Zemsta Różowej Pantery" ang. od lat 12 godz. 16.15, 18.15
1 MAJA — „Przygoda arabska" ang. b.o. godz. 16.15; „Chiński syndrom" USA od lat 15 godz. 18.15
POKÓJ — „Zwierciadło Wielkiego Magnusa" NRD b.o. godz. 16.15; „Dom pod czerwoną latarnią" węg. od lat 18 godz. 18.15
ROMA — „Glina czy łajdak" — fr. od lat 18 godz. 10, 15, 17.15, 19.30; „Colargol zdobywca kosmosu" pol. b.o. godz. 13.15
STOKI — nieczynne
ŚWIT — nieczynne
TATRY — Pożegnanie z tytułem — „Joseph Andrews" — ang. od lat 18 godz. 15, 17, 19
ENERGETYK — nieczynne
HALKA — nieczynne
PIONIER — „Old Surehand" RFN-jug. b.o. godz. 16, 18
POLESIE — „Rodzina Leśniewskich" pol. b.o. godz. 17; „Dziewczyna z reklamy" wł.-USA od lat 18 godz. 19
REKORD — „Ucieczka na Ateny" ang. od lat 15 godz. 10, 12.15, 15, 17.15, 19.30
SOJUSZ — nieczynne

APTEKI

Mickiewicza 30, Niciarniana 36, Piotrkowska 67, Dąbrowskiego 30, Lutomierska 146, Olimpijska 7a.

• ▼ •

Pabianice — Armii Czerwonej 7, Konstantynów — Sadowa 10, Ozorków — pl. Armii Czerwonej 17, Głowno — Sikorskiego 45, Aleksandrów — Kościuszki 10, Zgierz — Dąbrowskiego 10, Sikorskiego 16.

DYŻURY SZPITALI

Chirurgia ogólna — Bałuty — Szpital im. W. Biegańskiego — codziennie dla Przychodni Rejonowych nr nr 4 6 8 9 10 Szpital Kliniczny im. N. Barlickiego — codziennie dla Przychodni Rejonowej nr 7 Szpital im. M. Skłodowskiej-Curie — codziennie dla Przychodni Rejonowych nr nr: 1 2 3 5 w Zgierzu ul. Parzęczewska 35 Szpital im. J. Marchlewskiego — codziennie Zgierz ul. Dubois 17 oraz miasto i gmina Zgierz miasto i gmina Ozorków miasto i gmina Aleksandrów gmina Parzęczew Górna — Szpital im. Jonschera (Milionowa 14); Polesie — Szpital im. Pirogowa (Wólczańska 195) Śródmieście — Szpital im. Jonschera (Milionowa 14); Widzew — Szpital im. Sonenberga (Pieniny 30).

• • •

Chirurgia urazowa — Szpital im. Jonschera (Milionowa 14)
Neurologia — Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62)
Laryngologia — Szpital im. Pirogowa (Wólczańska 195)
Okulistyka — Szpital im. Jonschera (Milionowa 14)
Chirurgia i laryngologia dziecięca — Instytut Pediatrii AM (Sporna 36/50)
Chirurgia szczękowo-twarzowa — Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parzęczewska 35); Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22) dla m. Łodzi.
Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)
Wenerologia — Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44)

AMBULATORIUM DORAŹNEJ POMOCY

ul. Sienkiewicza 137
tel. 637-06 wewn. 31

— Gabinet Chirurgiczny czynny całą dobę
— Gabinet Internistyczny czynny w godz. 15—7 w dni wolne od pracy — całą dobę

ul. Armii Czerwonej 15
tel. 457-50 do 54 wewn. 19

— Gabinet Chirurgii Dziecięcej czynny całą dobę

— Gabinet Pediatryczny czynny w godz. 15—7 w dni wolne od pracy — cała dobę

ul. Kopcińskiego 29
tel. 664-83

— Gabinet Stomatologiczny czynny w godz. 19—7 w dni wolne od pracy — cała dobę

* Wiosenne wczasy

Zbliża się nowy sezon turystyczno-wypoczynkowy. Nadchodzą także święta i wiele osób planuje w tym okresie spędzić urlop. Sporo interesujących ofert przygotowało Centrum Usług Turystycznych PT „Łódź".

Na czas świąt oferowane są krótkie pobyty wypoczynkowe w miejscowościach leczniczych. Będzie więc można spędzić wczasy w okresie 31.03—5.04. w Nałęczowie, Ciechocinku, a także w górskich kurortach: Międzygórzu, Wiśle, Ustroniu, Brennej, Żegiestowie, Szczyrku, Karpaczu, Bukowinie Tatrzańskiej i Szklarskiej Porębie. Wczasowicze zakwaterowani będą w domach wczasowych i prywatnych pensjonatach, z wyżywieniem na miejscu.

* Wycieczki krajowe i zagraniczne

OFERTA PT »ŁÓDŹ«

Po długiej przerwie wznowione będą wycieczki zagraniczne do krajów socjalistycznych: NRD, Czechosłowacji i na Węgry. Już teraz przyjmowane są zgłoszenia chętnych na wyjazdy autokarem do Schwerinu, w terminie 22—27.05, Rostocku (5—11.06.), do Warnemünde i Rostocku (6—12.05), a także w drugiej połowie sierpnia na 7-dniową wycieczkę do Budapesztu z ciekawym programem zwiedzania miasta.

Dla szkół i zakładów pracy PT „Łódź" proponuje atrakcyjne wycieczki krajowe. Do wyboru są najpopularniejsze trasy turystyczne: Kraków — Zakopane, Bieszczady, Kotlina Kłodzka, Góry Świętokrzyskie, Mazury, Trójmiasto. Przedsiębiorstwo zapewnia, że przy wykorzystaniu będących w jego dyspozycji autokarów stosuje niższe, konkurencyjne ceny. Wycieczki dla szkół organizowane są również po cenach ulgowych.

Warto dodać, że od 1 kwietnia PT „Łódź" rozpoczyna sprzedaż skierowań wczasowych na lato. Większość ofert dotyczy atrakcyjnych miejscowości nadmorskich. Pozostałe propozycje umożliwiają wypoczynek nad jeziorami lub w górach. (sk)

DŁ

„DZIENNIK ŁÓDZKI" — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch". Wydawca: Łódzkie Wydawnictwo Prasowe, Łódź, ul. Piotrkowska 96. Druk: Prasowe Zakłady Graficzne w Łodzi. Redaguje kolegium: Redakcja kod 90-103, Łódź, ul. Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DŁ" Łódź, skr. pocz. 89. Telefony centrala 293-00 — łączy z wszystkimi działami. Redaktor naczelny: 645-85, zastępcy redaktora naczelnego: 406-15 i 307-26, sekretarz odpowiedzialny i II sekretarz: 204-75 Sprawy miasta 341-10 i 337-47, społeczno-ekonomiczne 228-32, 310-38 i 378-97, kultura i oświata 621-60, sport 208-95, dz. łączności z czytelnikami, interwencje i Nasz Telefon Usługowy 303-64, fotoreporter 378-97, (rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca). Redakcja nocna: 869-68 i 868-78. Ogłoszenia i nekrologi — Biuro Reklam i Ogłoszeń, Łódź, ul. Piotrkowska 96, tel. 649-70 (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Warunki prenumeraty podają oddziały PUPiK RSW „Prasa-Książka-Ruch".

Nr indeksu 35004

Nie lubię poniedziałków...

TE NERWY!

O tym, że wszystkiemu, z tyciem włącznie, winne są nerwy, można każdego łatwo przekonać, tylko... to ani trochę nie zmniejsza wypukłości bioder. Faktem jest że często zmęczenie, napięcie, stres powodują także, wręcz mechaniczne sięganie po cokolwiek do zjedzenia. Jeśli są to jabłka, to pół biedy, choć w nadmiarze, zwłaszcza osobom cierpiącym na schorzenia przewodu pokarmowego, mogą szkodzić. Jednak, gdy odruchowo połykamy herbatniki, czy bułki, to już gorzej, niż źle! Zostawiając ewentualne sugestie farmakologiczne lekarzom, chcemy tylko uświadomić skutki „bezwiednego" jedzenia wszystkim nerwowym. Wyłącznie siła woli i właśnie świadomość konsekwencji takiego bezmyślnego napychania się, może stanowić tamę dla niepotrzebnego tycia. (r)

Ćwicz razem z nami

Tym razem proponujemy ćwiczenia z kółkiem, które po okresie mody na sławne niegdyś „hula hoop", znalazło się w niełasce. Warto je odszukać i przy jego pomocy pokusić się o wykonanie czterech ćwiczeń.

Ćwiczenie I: Stojemy w rozkroku, ręce wyprostowane nad głową obejmują koło. Skręt tułowia w prawo, wraz ze skrętem głowy. To samo w lewo. Powtarzamy co najmniej 4—6 razy.

Ćwiczenie II: Kładziemy się przodem na dywanie lub kocu. Ręce wyprostowane obejmują koło. Przenosimy lewą rękę trzymającą koło bokiem w tył, powrót do pozycji wyjściowej. To samo wykonujemy prawą ręką. Powtarzamy 4—6 razy.

Ćwiczenie III: Leżenie tyłem. Prawą nogę unosimy do pionu. Przekładamy koło, opierając je o podudzie. Przyciągamy kołem nogę w kierunku klatki piersiowej. Podobnie wykonujemy ćwiczenie lewą nogą.

Ćwiczenie IV: Tzw. turecki siad. Koło przed nogami. Chwyt i uniesienie koła nad głowę (ręce wyprostowane). Przenosimy koło do przodu ze skłonem i wydechem.

Uwaga. Ćwiczenia wykonujemy obowiązkowo przy otwartym oknie.

Roladki

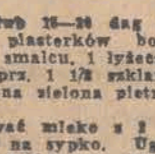

CO PODAĆ

12 sztuk wątróbek z drobiu (lub 16—20 dag pieczeni wołowej, albo sera żółtego), 12 cieniutkich plasterków boczku wędzonego, 12 sztuk małych cebulek, 2 łyżki smalcu, 1 łyżeczka suszonej szałwii, szczypta tymianku, sól, pieprz, 1 1/2 szklanki ryżu, 2 łyżki oliwy, 1 szklanka mleka, posiekana zielona pietruszka.

Ryż przebrać, umyć. Zagotować mleko z 2 szklankami wody i oliwą, wsypać ryż, ugotować na sypko. Ugotowany ryż wymieszać z dużą ilością posiekanej zielonej pietruszki. Wątróbki oczyścić z błonek, umyć, osuszyć i obrumienić na smalcu, oprószyć szałwią, tymiankiem i pieprzem, skropić wodą, dusić około 3 minut. Odstawić. Na pozostałym tłuszczu lekko obrumienić obrane i opłukane cebulki. Gdy wątróbki nieco przestygną, owinąć każdą cieniutkim płatkiem boczku, umocować, spinając patyczkiem (szpilka do drobiu lub wykałaczka). Przygotowane w ten sposób roladki obrumienić na patelni z rozgrzanym smalcem, odwracając tak, żeby się obsmażyły równomiernie ze wszystkich stron. Oprószyć lekko pieprzem. Bardzo gorący ryż wyłożyć na półmisek. Na ryżu układać rzędami roladki. Pomiędzy rzędami roladek ułożyć obrumienione gorące cebulki, oprószyć je solą i pieprzem. Półmisek ozdobić listkiem sałaty lub jarmużu. Podawać potrawę bardzo gorącą z dodatkiem surówki lub sałatki z czerwonej kapusty. Obowiązkowym dodatkiem będzie także zimny sos pomidorowy typu keczup. Z braku wątróbki można roladki nadziewać także uduszonym, pokrajanym w sztabki mięsem wołowym lub serem. Roladki z serem obowiązkowo trzeba opiekać na grillu. (n)

Czyste okna

Wiosenne porządki zaczynamy zazwyczaj od mycia okien. Proponujemy więc mycie okien tradycyjną, ale jakże skuteczną metodą.

Zaczynamy od przygotowania miski z zimną wodą, do której wlewa się 1—2 łyżki amoniaku. Miękką ścierką maczaną w tym roztworze zmywamy ramy. Umyte, przecieramy ściereczką często płukaną w czystej, letniej wodzie.

Do mycia szyb używa się letniej wody z dodatkiem 1 łyżki proszku „Ixi" na miskę wody. Po zmyciu szyb, przecieramy miękką, lnianą, suchą szmatką (lub papierem toaletowym, gazetami) a najlepiej irchą.

Na zakończenie myje się parapet, który brudzi się w czasie mycia i polerowania szyb. Czyścimy go tak, jak ramy okien. Mycie okien w mieszkaniach na wyższych piętrach nie jest czynnością bezpieczną, dlatego radzimy przed przystąpieniem do pracy wyjąć ramy okienne. ns

Stary pędzelek

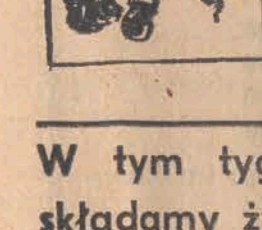

Zazwyczaj wyrzucamy stare pędzle, już nie nadające się do golenia. Niesłusznie. Taki pędzelek może znaleźć jeszcze wielorakie zastosowanie.

● Doskonale nakłada się nim róż w kamieniu na policzki pań po uprzednim skróceniu i wyrównaniu włosa nożyczkami. By wyglądał estetycznie zniszczony trzonek pociągamy farbą lub lakierem.

● Takim pędzelkiem można również nakładać na twarz puder w kamieniu maseczkę a także smarować owłosienie nóg wodą utlenioną w celu ich stopniowego rozjaśnienia.

● Starym pędzlem czyści się maszynę do szycia lub do pisania tylną część lodówki. Można nim także odkurzać ramy obrazów, bibeloty czy książki.

Choć stary, na pewno przyda się jeszcze w domu. (ns)

W tym tygodniu składamy życzenia imieninowe:

Lubomirom, Benedyktom (21), Katarzynom, Bogusławom (22) Feliksom Pelagiom (23) Markom Gabrielom (24), Mariom, Wawrzyńcom (25) Teodorom, Emanuelom (26) Lidiom Ernestom (27).

Do następnego spotkania! w przyszły poniedziałek!

SPOTKANIE ŁÓDZKICH ZWIĄZKOWCÓW Z PRZEDSTAWICIELAMI RZĄDU

Dyskusja o programie antyinflacyjnym

Do bezprecedensowego, przynajmniej w samym założeniu, spotkania doszło w miniony piątek z inicjatywy dużej już w naszym mieście grupy związkowców — włókniarzy. Otóż na ich zaproszenie przybyła do Łodzi delegacja przedstawicieli rządu, aby ze związkowcami właśnie podyskutować o rządowym programie działań antyinflacyjnych, którego roboczy projekt przewodniczącym związków nieco wcześniej (były głosy, że za późno) dostarczono. Rząd w tym spotkaniu reprezentowali: wiceminister przemysłu chemicznego i lekkiego — M. Jędrzejczak, wiceminister pracy, płac i spraw socjalnych — K. Górski, podsekretarz stanu w Urzędzie Cen — A. Gryniewicz, dyrektor zespołu w Komisji Planowania — S. Milewski, szef gabinetu min. St. Ciośka — P. Chocholak oraz doradca ministra finansów — A. Biernacka.

Zaraz na wstępie A. Gryniewicz poprosił, aby spotkanie potraktowane zostało nie jako konsultacja projektu, a najwyżej dyskusja nad nim, następnie zaś zaproponował zadawnie pytań i dzielenie się wątpliwościami.

Pytania zadawano przez pełne dwie godziny i było ich w sumie kilkadziesiąt, w tym wiele tylko pośrednio odnoszących się do samego projektu.

Oto kilka pytań czy wątpliwości charakterystycznych i powtarzających się:

Podnoszono m. in. kwestię niewłaściwego rozłożenia ciężarów kryzysu i w tym kontekście brak jednoznacznie określonej polityki podatkowej. Projektowi zarzucano niekonkretność ujęcia tych zagadnień.

Sprawy cenowe. Znów odezwały się głosy jednoznacznie krytyczne wobec takiego, a nie innego trybu podejmowania decyzji cenowych. Wróciła tu sprawa ankiety konsultacyjnej publikowanej w „Kurierze Polskim", gdy chodzi zaś o konkretne już przykłady podwyżek cen, to wszyscy niemal zgodni byli, że ostatnia podwyżka cen paliw problemu nie rozwiązuje, a sprawia jedynie, iż rodzi się reakcja łańcuchowa i w rezultacie skutki tej operacji poniosą autentycznie wszyscy.

Wiele pytań i uwag związanych było z przerostami zatrudnienia w administracji. Temat ten dyskutowany był bardzo szeroko i przypomniano nawet decyzję o nowym podziale administracyjnym kraju sprzed ośmiu lat, co — zdaniem jednego z wypowiadających się — służyć miało jedynie utworzeniu nowych stanowisk dyrektorskich. Padło także bardzo konkretne pytanie: czy prawdą jest, że w Komisji Planowania pracuje 700 osób? Odpowiedź na nie padła jakby między wierszami, ale w przerwie upewniliśmy się u przedstawiciela tej instytucji, że tak jest w istocie.

Krytyce poddana została ustawa, na mocy której za pierwsze trzy dni zwolnienia lekarskiego płaci się 50 proc. Wypowiadający się na ten temat, zapytał, czy wzięto pod uwagę koszty społeczne takich decyzji. Teraz już — powiedział — zdarza się, że ludzie pracują z temperaturą, aby nie tracić zarobków. I bywa, że niedługo potem chorują jeszcze poważniej.

Padło wreszcie pytanie zasadnicze: jaki w gruncie rzeczy może być cel tego spotkania, skoro rządowy projekt został już przesłany do Sejmu i ma być rozpatrywany na jego najbliższym posiedzeniu? (Tu o drazu wyjaśnijmy za jednym z przedstawicieli rządu, że Sejm na tym posiedzeniu rozpatrywać ma przede wszystkim projekt planu społeczno-gospodarczego na lata 1983—1985, a program działań antyinflacyjnych jest tylko dodatkowym jakby jego elementem i przyjęty będzie ewentualnie w terminie późniejszym).

W czasie spotkania wyłoniono kilkuosobową komisję, która zbierze jednak wnioski, opracuje je i prześle do Sejmu.

Potem nastąpiła część poświęcona wypowiedziom gości. Nie będziemy ich tu przytaczać, były bowiem bardzo obszerne i... mało konkretne. Taki w każdym razie zarzut postawiony został po dwóch pierwszych, co trochę poskutkowało. Zebrani na sali związkowcy, co nietrudno było zaobserwować i usłyszeć, nie byli jednak usatysfakcjonowani spotkaniem. Wydaje się, że obie strony powinny z tego faktu wyciągnąć wnioski na przyszłość. (brz)

NASZ KOMENTARZ

Nowy kodeks drogowy i co dalej?

1 stycznia 1984 r. wejdzie w życie nowe prawo dla kierowców i pieszych, czyli kodeks drogowy. Uchwalony po kilku latach szerokiej dyskusji, poddany wielu zmianom i uzupełnieniom, uwzględnia on przepisy kilku konwencji międzynarodowych i wprowadza zmiany, na które kierowcy i piesi czekali od lat. Wymienię tu chociażby szeroko ujęty w ustawie problem udziału pieszych w ruchu drogowym, jednoznaczne wreszcie postawienie sprawy o pierwszeństwie przechodnia znajdującego się na przejściu lub przechodzącego skrzyżowanie, czy chociażby obowiązek pierwszeństwa przejazdu dla pojazdów z prawej strony na rondzie.

Kodeks więc już jest, w miarę nowoczesny i w miarę czytelny. I co dalej? Przepisy te dotyczą wszystkich użytkowników dróg, których jest ponad 35 mln, a szczególnie 10 mln posiadaczy prawa jazdy w naszym kraju. I te przepisy muszą do nich dotrzeć. Ponadto sam kodeks to jeszcze nie wszystko. Oczekuje się na zarządzenia szczegółowe, których ma być kilkanaście m. in. tak ważne jak o znakach i sygnałach drogowych, warunkach technicznych pojazdów, bezpieczeństwa przy przewożeniu materiałów niebezpiecznych itp. W opracowaniu są też nowe wzory dokumentów m. in. praw jazdy. Wszystkie przepisy w miarę dostępnej formie powinny jak najszybciej trafić do użytkowników dróg.

Znając nasze możliwości poligraficzne dosyć optymistycznie brzmi zapewnienie resortu komunikacji, iż w drugim a najpóźniej na początku trzeciego kwartału znaczna część popularnych wydawnictw będzie ogólnie dostępna. Dużym powodzeniem cieszy się — wydany jako pierwszy przez wydawnictwo „Rzeczpospolita", w nakładzie 350 tys. — kodeks drogowy. Jak już wspomniałem, sam kodeks to jeszcze za mało. Do końca czerwca Wydawnictwo Prawnicze chce przekazać do księgarń i kiosków popularny zbiór wszystkich nowych przepisów, ale tylko w nakładzie 150 tys. egzemplarzy. Ministerstwo Komunikacji szykuje broszurę „Co nowego w kodeksie drogowym?" lecz i tu dużego nakładu spodziewać się nie można. Podobnych wydawnictw ma być kilka, ale stanowić one będą przysłowiową „kroplę w morzu" potrzeb. Sądzę, że szybsze wydanie tych publikacji jest wręcz kwestią życia i śmierci, jako że w momencie rozpoczęcia obowiązywania nowych zasad ruchu z pewnością wynikną różnego rodzaju perturbacje, może dojść niekiedy do sporego zamieszania w sytuacjach konfliktowych np. na rondach, stąd konieczność popularyzacji nowych przepisów jest sprawą niebagatelną. Zresztą sporo na ten temat ostatnio pisano w prasie codziennej, co również stanowi dodatkowe źródło informacji dla kierowców i pieszych. Ogólnie jednak rzecz biorąc, nie jest to tak załatwione, jak być powinno.

W III kwartale resort komunikacji planuje naukę tych, którzy mają uczyć innych — czyli instruktorów kursów nauki jazdy. I to naszym zdaniem jest również za późno. Takie szkolenie powinno być zaczęte już. Planuje się wtedy egzaminy i weryfikację kadr szkolących przyszłych kierowców. W IV kwartale myśli się o objęciu tym szkoleniem jak najszerszych rzesz społeczeństwa, w tym przede wszystkim dzieci i młodzieży. Tutaj duże pole do popisu będzie miał działający w ramach TPD Komitet Bezpieczeństwa Drogowego Dzieci i Młodzieży (kiedyś „Stop, dziecko na drodze").

Zupełnie w powijakach jest sprawa instalowania nowych znaków drogowych. Aby je móc ustawić, trzeba je najpierw zrobić. Tymczasem nie ma na to blachy, farby. Ba, brak jest nawet wzorów nowych znaków. Przygotowywane zarządzenie w sprawie znaków i sygnałów drogowych przewiduje możliwość istnienia dwóch rodzajów znaków obok siebie przez najbliższe lata, dotyczy to np. znaku „stop", który może być wg starych przepisów taki jak obecnie, a według nowych — ośmiokątny. Natomiast trzeba będzie szczegółowo i natychmiast oznakować ronda, gdzie spodziewać się należy największego bałaganu. To samo dotyczy tablic z nazwami miejscowości. Każde województwo potrzebować będzie co najmniej kilku tysięcy znaków, tylko z czego je zrobić? Ostatnio najwyższe władze naszego kraju przyznały na ten cel 12 ton blachy, ale wiadomo, że nie wystarczy tego nawet na te najpilniejsze potrzeby.

Jak z powyższego wynika, sprawa wprowadzenia w życie nowego kodeksu drogowego jest jeszcze w powijakach. Sprawia to nawet takie wrażenie, jakby resort komunikacji był wręcz zaskoczony tym, że Sejm uchwalił jakieś prawo pieszych i kierowców. Wydaje mi się, że do tak ważnej operacji, jak wprowadzenie w życie tych tak ważnych dla życia i zdrowia ludzkiego przepisów, można się było lepiej przygotować.

M. STOLARSKI

POLSKA ŻEGLUGA BAŁTYCKA

Przybliżyć morze

Polska Żegluga Bałtycka z siedzibą w Kołobrzegu jest najmłodszym z trzech polskich armatorów. Podstawową działalność PŻB stanowi żegluga, z której wpływy wynoszą ponad 80 proc. całości obrotów. Składają się na nią dwie podstawowe dziedziny — żegluga promowa i trampowa. Znajdujące się w posiadaniu PŻB 5 promów pasażersko-samochodowych utrzymuje regularne połączenia ze Szwecją, Danią i Finlandią. Zmniejszony ruch turystyczny w 1982 r. zmobilizował załogę armatora do niedopuszczenia do wyparcia polskiej bandery ze zdobytych rynków. W wyniku tych działań przedłużono linię promową do Kopenhagi o połączenie do Travemünde w RFN oraz uruchomiono sezonową linię Helsinki — Visby na Gotlandii. Aby ratować finanse armatora oddano m. in. w czarter prom „Pomerania" który przez 4 miesiące kursował po Morzu Śródziemnym w służbie przedsiębiorcy tunezyjskiego. Od maja do września br. z kolei prom „Rogalin" pływać będzie w służbie armatora islandzkiego. Próbuje się jednocześnie dokonywać korekt w obsadzie agentów i spedytorów, tak aby uprzeć akwizycję na rynku turystycznym o wyspecjalizowane biura podróży i własnych agentów.

Mimo stanu wojennego rok 1982 przyniósł rekordową (w całej historii żeglugi promowej) liczbę przewiezionych ciężarówek — 22 tysiące oraz ponad 130 tysięcy pasażerów.

Obok tej sfery działalności PŻB posiada 14 statków trampowych zawijających do wszystkich portów na Bałtyku i Morzu Północnym. Mimo kosztownej eksploatacji wysłużonych trampów w dalszym ciągu utrzymuje się tę formę usług ze względu na stałe zapotrzebowanie polskich central handlu zagranicznego na przewozy małych partii ładunków na ważnych kierunkach — do Wielkiej Brytanii i RFN. Do 1985 r. PŻB ma nadzieję odnowić w całości flotę trampową. Jednocześnie bałtycki armator para się działalnością przeładunkową w portach oraz usługami remontowo-budowlanymi.

Na najbliższą przyszłość przewiduje się założenie spółki pod nazwą „Polska Żegluga Promowa SA", której członkami-założycielami byłyby — PŻB, PLO, PŻM natomiast udziałowcami — przedsiębiorstwa turystyczne: „Pekaes", „Lot" itp.

W Łodzi zlokalizowane jest jedno z pięciu przedstawicielstw PŻB — Morskie Biuro Podróży. Świadczy ono usługi związane z podróżami i turystyką morską. M. in. jeszcze w marcu a także w kwietniu i maju organizowane są rejsy wycieczkowe do Kopenhagi, Helsinek, Szwecji oraz Hamburga i Lubeki. Łódzkie biuro PŻB prowadzi także sprzedaż biletów „Lot" krajowych i zagranicznych, sprzedaje znaczki paszportowe, realizuje ubezpieczenia zagraniczne „Warty".

Problemy funkcjonowania Polskiej Żeglugi Bałtyckiej były przedmiotem konferencji prasowej, w której uczestniczył m. in. dyrektor naczelny PŻB w Kołobrzegu. (Z. Ch.)

Rozwiązanie „Rozkoszy" nr 305

Poziomo: Kutno, organ, baren, por, iwa, lando, nauka, rabin, groszek, antenat, awizo, napad, Albin, kuzyn, Zorba, garda, potrawa, kwadrat, Gorki, Erato, Irena, Zan, koc, zjawa, anoda, akant.

Pionowo: kulig, tango, Opoczno, Ornak, grupa, Niasa, baryton, rubin, nonet, rów, Ada, alasz, imbir, pozer, Dania, oko, analiza, Granica, dwa, Pegaz, terma, Atena, piano, kwoka, rzepa, trakt.

NAGRODY KSIĄŻKOWE WYLOSOWALI:

Kamila Gutyter — Wieluń, ul. Świerczewskiego 19; Barbara Kłos — Łódź, ul. Mochnackiego 21/23 m. 34; Zdzisław Witkowski — Tomaszów Maz., ul. Strzelecka 13/8; Mariola Bojerska — Łódź, ul. Łąkowa 29; Stanisław Oborski — Łódź, ul. Strzemińskiego 5/41. Odbiór nagród w sekretariacie naszej redakcji. (jk)

Studia magisterskie dla inżynierów

Wydział Chemii Spożywczej Politechniki Łódzkiej, począwszy od semestru letniego roku akademickiego 1983/1984 otwiera 2-letnie zaoczne, uzupełniające studia magisterskie.

Warunkiem przyjęcia na studia jest posiadanie dyplomu ukończenia studiów inżynierskich oraz złożenie egzaminu wstępnego z zakresu ogólnego chemii spożywczej, przy czym kandydaci, którzy uzyskali dyplom inżyniera w okresie ostatnich trzech lat, mogą być zwolnieni z egzaminu wstępnego.

Program studiów obejmuje trzy semestry zajęć w wymiarze 144 godzin (wykłady, ćwiczenia laboratorium) zaś czwarty semestr obejmuje seminarium dyplomowe oraz przygotowanie pracy magisterskiej.

Termin składania podań oraz potrzebnych dokumentów (odpis dyplomu, zgoda zakładu pracy) — do 30 maja 1983 r. Szczegółowych informacji udziela Dziekanat Wydziału Chemii Spożywczej PŁ przy ul. Gdańskiej 162/168, tel. 648-37 lub 555-22, w. 229. (m)

Dziś w Radiu i TV

PONIEDZIAŁEK, 21 MARCA

PROGRAM I

8.00 Komunikaty. 8.16 „Obserwacje". 8.30 Przegląd prasy. 8.45 Żołnierski kwadrans. 9.00 Cztery pory roku. 11.00 Wiad. 11.05 Koncert. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Komunikaty. 13.10 Radio kierowców. 13.20 Rytmy sprzed lat. 13.40 Pod batutą Zbigniewa Górnego. 13.55 Studio Relaks. 14.00 Wiad. 14.05 Gwiazdy jazzu. 14.50 Wiersze J. B. Ożoga. 15.00 Wiad. 15.10 Studio Młodych. 15.55 Radio kierowców. 16.00 Wiad. 16.05 Muzyka i aktualności. 16.40 Polskie pieśni i melodie. 17.00 Dziennik. 17.10 Panorama świata. 17.20 Kamerton. 18.00 Wiad. 18.05 Refleksje. 18.30 ABC piosenki. 18.50 „Według Judasza" — fr. pow. 19.00 Dziennik. 19.25 Radio kierowców. 19.30 Z naszej fonoteki. 20.00 Wiad. 20.05 Koncert życzeń. 20.35. Z albumu starych przebojów. 20.45 Kronika sportowa. 21.00 Komunikaty. 21.10 Wielkie dzieła. 22.00 Dziennik. 22.30 Jutro w mono. 22.40 Rozmowy o kulturze. 23.00 Wiad. 23.10 Panorama świata. 23.30 Zbliżenia. 23.50 Jazzowa dobranocka.

PROGRAM II

9.30 Wiad. 9.35 Radio Moskwa. 10.00 „Elegia o chłopcu polskim". 10.25 Soliści i kameraliści. 11.00 Horyzonty wiedzy. 11.30 Wiad. 11.35 Komentarz. 11.40 Dudziarska biesiada. 12.05 Z archiwum muzyki. 12.30 Rozmowy o książkach. 12.40 Nauka — praktyce. 13.00 „Na jagody" — słuch. 13.25 5 minut o nauce. 13.30 Wiad. 13.35 Ze wsi i o wsi. 13.50 Więcej lepiej nowocześniej. 14.00 Czescy śpiewacy. 14.30 „Wejście smoczków" — rep. 14.50 W rytmie poloneza. 15.30 Wiad. 15.40 Ludzie i ich pasje. 16.00 „Zagadka muzyczna" — aud. 16.20 O zdrowie człowieka. 16.40 Szkoła współczesna. 17.00 Nasz dom i my. 17.30 Przegląd publicystyczny. 18.20 Program publicystyczny. 19.00 Kompozytor tygodnia — Karol Maria Weber. 19.35 Program na dobranoc — „O Krabacie Bartniku i Żędlicy Szkodnicy" — słuch. 20.00 Wielcy jazzu. 20.45 Język rosyjski. 21.05 Nagranie wieczoru. 21.15 „Cień karła cień olbrzyma" — fr. pow. 21.30 Echa dnia. 21.40 „Noc w białej poświacie". 22.00 „Dwie ojczyzny don Ernesta". 22.30 Płyty stare i nowe. 23.00 Wiersze A. Achmatowej. 23.05 Mała Polihymnia. 23.45 Wiad. 23.50 Refleksje i maksymy J. W. Goethego.

PROGRAM III

10.00 Kiermasz płyt. 10.30 Temat na marzec: „Musisz uwierzyć w wiosnę". 11.00 Z nagrań jazzowych. 11.40 Prosto z kraju. 12.00 W tonacji Trójki. 13.00 „Papierowy człowiek" — odc. pow. 13.10 Powtórka z rozrywki. 14.00 Muzyka pod urokiem Orientu. 15.00 Serwis Trójki. 15.05 Złote lata swingu. 15.40 Wszystko o sporcie. 16.00 Zapraszamy do Trójki. 19.00 Stefan Żeromski: „Popioły". 19.30 Mała suita. 19.50 M. Waltari: „Czarny Anioł". 20.00 Studio nagrań. 20.40 Klub samouków — cz. I. 21.00 Odcień bluesa. 21.30 Klub samouków — cz. II. 21.45 Godzina jazzu. 22.45 „24 godziny w 10 minut i inf. sport. 23.00 Zapraszamy do Trójki. 23.55 K. Iłłakowiczówna — Portrety imion.

PROGRAM IV

9.00 Wiad. 9.05 „Wędrówki" — fr. pow. 9.25 Quod libet — czyli, co kto lubi. 10.00 Opera przez wieki. 10.30 Z muzycznych nagrań. 11.00 „Matysiakowie" — odc. pow. 11.30 Muzyka narodów. 12.00 Wiad. 12.05 Od Bacha do Bartoka. 13.00 Serwis informacyjny (Ł). 13.05 „10 minut o..." — aud. (Ł). 13.15 W stronę jazzu. 13.45 „Nagi sad" — fr. pow. 14.00 Stereofoniczne archiwum. 14.30 Z kompozytorskiej teki — Adam Sławiński. 15.00 Wiad. 15.05 Panorama literacka. 15.30 Popołudnie melomana. 17.00 Dziennik. 17.05 Muzyka (Ł). 17.10 Aktualności dnia (Ł). 17.30 „Nie tylko dla melomanów" — G. Gershwin (Ł). 18.30 Poezja i muzyka. 19.00 Dziennik. 19.05 Klasycy muzyki. 19.30 Wieczór w filharmonii. 21.00 Klub Stereo. 22.30 Fakty dnia. 22.40 Muzyka polska. 23.20 Muzyka, instrumenty, nastroje... z myszką.

TELEWIZJA PROGRAM I

13.30 TTR — hodowla zwierząt, sem. 2
14.00 TTR — uprawa roślin, sem. 2
15.25 NURT
16.00 Dla młodych widzów: „Zwierzyniec i nie tylko"
17.00 Dziennik
17.20 „Opowieść o Czhun-Hiang najwierniejszej z wiernych" cz. 1 — melodramat KRLD
18.30 Echa stadionów
18.50 Dobranoc — „Alim i jego osiołek"
19.00 „Diagnoza" — „Zioła"
19.30 Dziennik
20.15 Teatr Telewizji — Akos Kertesz — „W szklanej klatce"
21.25 Sprawy międzynarodowe — „Niezaangażowani"
21.55 Dziennik — 24 godziny
22.15 Spotkanie z pisarzem — A. Minkowski
22.40 „Trzy razy orkiestra"

PROGRAM II

17.30 Przegląd tygodnia (Ł.).
18.00 Telewizyjny turniej talentów
18.30 Spotkanie z historią — Włodzimierz Sokorski
19.00 Wiadomości (Ł.).
19.30 Dziennik
20.00 „Bliżej sąsiadów"
21.30 „Jenny Treibel" — film TV NRD

KOMUNIKAT MPK

MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO KOMUNIKACYJNE

przypomina mieszkańcom Łodzi i zakładom pracy, że sprzedaż znaczków do ulgowych miesięcznych biletów pracowniczych na linie miejskie

- **odbywa się wyłącznie na zbiorowe zamówienia pracodawców w dziale biletowym MPK w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 157.**
- **Sprzedaż znaczków na miesiąc następny dla zakładów pracy z terenu m. Łodzi w zależności od stanu zatrudnienia odbywa się:**

do 100 prac. w dniach 5 — 10,
od 100 do 200 prac. w dniach 11 — 14
od 200 do 500 prac. w dniach 15 — 18
od 500 do 1000 prac. w dniach 19 — 22
ponad 1000 prac. w dniach 23 — 26

Celem uniknięcia strat czasu prosimy o przestrzeganie ustalonych terminów.

Z uwagi na to, że uliczne punkty sprzedaży MPK (kioski) nie są dostosowane do obsługi większej liczby podróżnych, w punktach tych poza biletami jednorazowymi — znaczki mogą nabywać wyłącznie emeryci i renciści oraz uczniowie i studenci. 884-k

---

ZBIORCZA SZKOŁA GMINNA w RZGOWIE, ul. OGRODOWA 17

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY

na malowanie klejowe i olejne 4 placówek oświatowo-wychowawczych.

Termin wykonania 1 — 31 lipca 1983 roku.

Przetarg odbędzie się dnia 12 kwietnia br. o godz. 11 w Zbiorczej Szkole Gminnej w Rzgowie.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze, spółdzielnie rzemieślnicze, osoby fizyczne.

Gminny dyrektor szkół w Rzgowie zastrzega sobie prawo wyboru ofert i unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 916-k

---

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO DRÓG I MOSTÓW W ŁODZI

ZATRUDNI NATYCHMIAST

- kierownika działu przygotowania produkcji i rozliczeń,
- kierownika działu kalkulacji i normowania,
- kierownika robót ogólnobudowlanych,
- specjalistę d.s. normowania i kalkulacji,
- specjalistę d.s kontroli wewnętrznej,
- majstra robót budowlanych,
- magazyniera,
- projektanta do pracowni inż. ruchu,
- st. asystenta do pracowni inż. ruchu,
- elektromontera instalacji linii i urządzeń elektr.,
- pomocników elektromontera instalacji linii i urządzeń elektr.,
- zbrojarzy-betoniarzy,
- robotników do produkcji betonów,
- cieśli,
- brukarzy,
- tokarzy,
- murarzy,
- dekarzy,
- robotników drogowych,
- mechaników napraw pojazdów samochodowych,
- spawacza-ślusarza,
- ładowaczy,
- portierów,
- sprzątaczki.

Warunki pracy i płacy do omówienia. Zgłoszenia przyjmuje dział spraw pracowniczych codziennie w godz. 7.15 — 15.15 w Łodzi, ul. Wapienna 15, pokój 107, p. I. 863-k

---

ŁÓDZKIE FABRYKI MEBLI w Łodzi, ul. PKWN nr 9/11

OGŁASZAJĄ DRUGI PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż samochodu osobowego marki „Wołga" Gaz 24, nr fabr. 208899, rok prod. 1974, nr silnika 438650, stopień zużycia 65 proc.

Druga cena wywoławcza 212.100 zł zmniejszona o 25 proc. od pierwszej ceny wywoławczej.

Samochód można oglądać codziennie w dni robocze od dnia 21 marca do 23 marca 1983 roku w godzinach od 9 do 13 przy ul. PKWN nr 9/11 w Łodzi.

Przetarg odbędzie się w dniu 24 marca 1983 roku o godzinie 11 w siedzibie przedsiębiorstwa.

Obowiązuje wpłata wadium 10 proc. ceny wywoławczej najpóźniej w przeddzień przetargu do kasy przedsiębiorstwa.

Przetarg odbędzie się zgodnie z zarządzeniem ministra komunikacji z dnia 26 listopada 1982 roku (MP nr 28, poz. 250).

Istniejących braków w wyposażeniu i sprzęcie nie uzupełniamy.

Zastrzega się prawo odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn. 872-k

---

Miejskie Przedsiębiorstwo Elementów Budowlanych w Łodzi, ul. Demokratyczna nr 89/91

O F E R U J E

do natychmiastowej sprzedaży

przedsiębiorstwom państwowym i osobom prywatnym

MASĘ BETONOWĄ PÓŁCIEKŁĄ I PLASTYCZNĄ

z dowozem na budowę betonomieszarkami i wywrotkami.

Informacji udziela dział zbytu, telefon 464-19. 904-k

Nieruchomości

SPRZEDAM gospodarstwo rolne 4,5 ha wraz z budynkami gospodarczymi. Czesław Łoś Wólka Skotnicka 24 woj. piotrkowskie.

SPRZEDAM dom na „Rogach". Tel. 55-54-08. 7979 g

DOM w Łodzi przy ulicy Rzgowskiej 195 — sprzedam Szczęśniak. 8176 g

GOSPODARSTWO 6 ha, budynki murowane sprzedam. Kowalski M. 98-104 Wrzeszczewice, woj. Sieradz. 7915 g

DZIAŁKĘ budowlaną w Łodzi pilnie kupię. Oferty „7899" Biuro Ogłoszeń, ul. Piotrkowska 96.

ZDECYDOWANIE sprzedam plac 2200 m kw. z budynkiem gospodarczym siła, k. Widawy pod rzemiosło lub inne propozycje. Wiadomość: Bełchatów, tel. 237-35. 7822 g

SPRZEDAM działkę 6.600 m. fundament. Dywan wełniany 250 x 350, tel. 210-78. 7867 g

SPRZEDAM notarialnie dom w Ozorkowie, mieszkania wolne ogród 1500 m. Wiadomość: Zduńska Wola, tel. 26-73. Malinowska. 8047 g

SPRZEDAM 0,72 ha ziemi częściowo zagospodarowanej 2,5 km od krańcówki autobusu 60 przy trasie Łódź — Warszawa. Telefon 768-97. 8245 g

SPRZEDAM domek jednorodzinny z ogrodem i pomieszczeniem na warsztat. Tel. 51-25-91. 5107 g

SPRZEDAM działkę letniskową w Grotnikach k. Łodzi 5000 m kw. z możliwością podziału. Oferty: 939102 Biuro Ogłoszeń, Poznańska 38 Warszawa.

PÓŁ bliźniaka 110 m kw., garaż pomieszczenie warsztatowe — sprzedam. Gdańsk — Nowy Port, ul. Spokojna 29. 911 k

MARKERY sprzedam. Tel. 51-19-80. 8201 g

SPRZEDAM wirówkę dużą Tel. 53-57-26 8136 g

NOWĄ zmywarkę automatyczną, kredens pokojowy sprzedam Tel. 857-15. 8193 g

BRANSOLETA złota 62 g oraz domek ogrodowy typu „Bratek" (nowy) — sprzedam. Oferty „8006" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.

SPRZEDAM tokarkę do metalu 1500 uniwersalną. Oferty „7889" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

SPRZEDAM radio „Amatora 1" oraz damskie kozaki nr 36, tel. 743-58 (18—20). 7969 g

ATRAKCYJNĄ suknię ślubną sprzedam. Tel. 51-83-63. 7916 g

ENCYKLOPEDIĘ Powszechną zamienię na Wielką, sprzedam książki, futro nutrie wiertarkę ręczną szlifierkę pustaki połówki, grzejniki używane. Kupię wałek heblarski, akumulator 120 Ah. Konstantynów ul. 19 Stycznia 60 m. 9. 7987 g

RETKINIA — kiosk handlowy, murowany, podpiwniczony — sprzedam. Oferty „7894" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

FOLIĘ PCW tunelowo-obrusową, bezbarwną, szerokości 1,40, zamienię na cienką bezbarwną PCW 100 kg. Tel. 296-19, od 20 do 8 rano. 7832 g

KALKULATOR 1000 kroków programu z drukarką i kartami magnetycznymi sprzedam. Oferty „8209" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

SPRZEDAM pawilon 1001 drobiazgów w Łodzi. Oferty „8125" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

SPRZEDAM „Zodiaka", „2006S", kolumny 40/8, Żelazna 17 m. 91. 8103 g

PRALKĘ automatyczną sprzedam. Oferty „8256" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

WYPRZEDAŻ art. 1001 drobiazgów i akcesorii samochodowych w związku z likwidacją sklepu dnia 21, 22, 23 bm., godz. 15—16. Łódź, Kasprzaka 15. Zamojska. 12240 g

MIÓD, kit pszczeli oczyszczany (receptura) sprzedaje. 751-30 6258 g

Pojazdy

NOWEGO „Fiata 125p", nie rejestrowany, kolor lotniczy — sprzedam. Tel. 53-44-49.

KUPIĘ nową lub do remontu karoserię „Skody 100", Tel. 361-54. 9413 g

UŻYWANE części do silnika „Łady 1500" sprzedam. 765-49. 12491 g

SPRZEDAM Zaporożca 1976 r. i Syrenę 105. Łódź, Młyna 17 po godz. 14.

SPRZEDAM „Fiata 125" (77 r.) Malarska 8. Borowski. 7838 g

SPRZEDAM „Fiata 125p" (1974) „126p" nowy, koniec 1982. Tel. 56-37-07. 8120 g

FARTUCH podłużnicy lewej — „Fiata 131" sprzedam inne części kupię. 51-23-07 po 17. 8041 g

OPONY nowe 5 szt 165/13 R zamienię na 155/13 R. Tel. 491-78. 8198 g

---

ŁÓDZKIE ZAKŁADY ZIELARSKIE „HERBAPOL"

PODAJĄ DO WIADOMOŚCI,

że od dnia 1 kwietnia 1983 roku otwarty zostanie PUNKT SKUPU ZIÓŁ w Łodzi przy ul. Pabianickiej nr 222.

Punkt ten czynny będzie od 1 kwietnia do 15 listopada br. w poniedziałki i czwartki w godz. od 9 do 17.

- **Punkt prowadzić będzie skup surowców zielarskich, a przede wszystkim kwiatu lipy, liścia brzozy, owocu jarzębiny, głogu, róży, ziela krwawnika, rdestu pt., skrzypu pol. i wielu innych.**
- **Bliższych informacji odnośnie skupu udziela dział kontraktacji i skupu ŁZZ „Herbapol" przy ul. Wólczańskiej 4 a, tel. 266-02, 327-02 oraz instruktor punktu skupu. 921-k**

ZAKŁAD BUDOWLANO-REMONTOWY ZGIERSKIEJ SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ
95-100 Zgierz, ul. Hoża nr 6

zatrudni zaraz:

- MAJSTRA TRANSPORTU
- MAJSTRA ROBÓT INSTALACYJNYCH
- INSPEKTORA D.S. ZAOPATRZENIA
- INSPEKTORA PRZYGOTOWANIA I REAL. PRODUKCJI
- MURARZY
- CIEŚLI

wynagrodzenie wg UZP dla budownictwa, do omówienia w dyrekcji ZBR.
Informacja tel. 16-43-23 lub 16-54-18.

861-k

Kupno-sprzedaż

TYŁ wiązań Marker Junior kupię. 417-81, wieczorem. 7901 g

BONY PKO kupię. Oferty „7893" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.

KUPIĘ zamrażarkę, tel. 55-76-89. 7986 g

BONY PKO kupię. Oferty „8249" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

CUDZOZIEMIEC kupi pilnie łódź Gryf oraz silnik o mocy 40 KM, tel. 462-67 7967 g

KUPIĘ stare monety i znaczki. Tel. 51-31-42 po 14. 8174 g

WYTŁACZARKĘ tłokową lub jednoślimakową do tworzyw sztucznych kupię, tel. 51-09-72. 11373 g

KUPIĘ duży segment, tel. 778-74. 7972 g

WZMACNIACZ 60 W z kolumnami sprzedam. Wólci 62, bl. 366, Patora. 8221 g

MERKURY Hi-Fi sprzedam. Tel. 896-83. 8254 g

SPRZEDAM telewizor 24 cale, na gwarancji, magnetofon ZK 147. Tarnowska 8a (boczna Krakowskiej). 8012 g

USZTYWNIACZE do kołnierzy koszulowych, folię polietylenową w beli sprzedam Danielak. Ogrodowa 28—160. 8116 g

TUNEL foliowy 6 x 30 sprzedam. Łódź, Brzezińska 125. Pisarski. 8111 g

LAMPĘ błyskową National 5056 sprzedam. 761-13 8109 g

SPRZEDAM nową pralkę automatyczną na gwarancji. Łagiewnicka 13/21 m. 34, po 17. 7934 g

ATRAKCYJNĄ suknię ślubną sprzedam. Tel. 55-86-63. 7838 g

SPRZEDAM maszynkę z igłą do repasacji pończoch. Oferty „8028" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

BAWEŁNĘ 30 tex, elastor — sprzedam. Oferty „12224" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

„FIATA 126p — 650" (czerwiec 1978) — stan bardzo dobry — sprzedam. Oferty „8250" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96

KUPIĘ po wypadku (lub do remontu) „Fiata 125p MR" lub „128", 736-16. 8066 g

„FIATA 125 p" (1971) — sprzedam. Lutomierska 21 m 61. 8065 g

ZAMIENIĘ „Fiata 126p" rok 78 na „Fiata 125p" lub „Skodę", Tel. 56-10-17. 8200 g

SPRZEDAM tanio „Stara 29" do remontu. Wiadomość Lipiny 29, gm. Nowosolna. 7861 g

SPRZEDAM „Fiata 125p" rocznik 1977 stan dobry Sieradz, tel. 72-793 po 17-tej 7829 g

NYSĘ 501 (1970) sprzedam oglądać od 15 w niedzielę, Łódź, Komorniki 42 8225 g

VOLKSWAGENA 1964 r. sprzedam. Tel. 56-36-59 po 17-tej. 7909 g

STARA 25 sprzedam. Konstantynów, ul. 19 Stycznia 60—9. 1986 g

PRZEDPŁATĘ „Fiata 125p" odbiór natychmiast zamienię na „Fiata 126p" — tel. 336-32 12200 g

NOWEGO „Fiata 126p" sprzedam lub zamienię na samochód marki zachodniej. Piotrków Tryb., tel. 47-94.

SPRZEDAM „Fiata 125p" (1977) tel. 51-46-95 po godz 16. 12237 g

KUPIĘ młocarnię MSC-7 nową lub w dobrym stanie. Mirosław Adamczyk Młynek 5 p-ta Stryków. 8151 g

SPRZEDAM nadwozie „Poloneza" niekompletne Łask tel. 32-14. 7919 g

DRZWI przednie i tylne prawe, szybę przednią półośkę inne części do „Golfa" zdecydowanie kupię Konstantynów, tel 11-10-54. 7839 g

NADWOZIE Zastawy 1100 p" kupię, tel. grzeczn. 53-95-49. 7993 g

SPRZEDAM nadwozie „Syreny 105 L" Jerzy Turlejski Bełchatów os Dolnośląskie bl. 6 m 22

PANEWKI korbowodowe nominalne Zaporożec" kupię Oferty „8009" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

SPRZEDAM „Warszawę 223" Kopernika 47 m 19. po godzinie 15. 12338 g

Lokale

PILNIE poszukuję M-2. Oferty „7983" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.

ŚRÓDMIEŚCIE 82 m kw., tel., wygody zamienię na M-3 tel. oraz M-2. 761-13. 8108 g

---

ŁÓDZKA CENTRALA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH
Łódź, ul. Tuwima nr 97

ZAWIADAMIA

że uległy zmianie następujące numery telefonów:

- sekretariat
  z 887-00 na 56-03-96
  z 880-50 na 56-00-34
- dział planowania i koordynacji handlu
  z 873-56 na 56-00-41.

Pozostałe numery nie uległy zmianie.

889-k

Podaje się do wiadomości zainteresowanym,

ŻE OD DNIA 1 KWIETNIA 1983 ROKU
ZAKŁAD ODLEWNICZY „POLMATEX — WIFAMA"

zostaje włączony do

ZAKŁADU WIODĄCEGO KOMBINATU MASZYN WŁÓKIENNICZYCH
z siedzibą w Łodzi, ul. Armii Czerwonej 89, tel. 649-33.

Jednocześnie informujemy, że WZMWł. „Wifama" przejmują wszelkie zobowiązania i wierzytelności zawarte przez Zakład Odlewniczy wg stanu na dzień 1 kwietnia 1983 r.

923-k

KOMBINAT ROBÓT DROGOWYCH w Łodzi, ul. Skierniewicka 3/5

SPRZEDA

PO ATRAKCYJNYCH CENACH

każdą ilość masy betonowej dla jednostek gospodarki uspołecznionej i nie uspołecznionej o konstrukcji wilgotnej i gęsto-plastycznej o następujących wytrzymałościach:

- **beton chudy (Rw-90)**
- **beton klasy B-75**
- **beton klasy B-100**
- **beton klasy B-150**
- **beton klasy B-200**
- **beton klasy B-250.**

Warunki odbioru i transportu do uzgodnienia.

Zamówienia prosimy kierować pod adres:

Kombinat Robót Drogowych w Łodzi, ul. Skierniewicka 3/5. dział zaopatrzenia, tel. 446-68 lub 438-72.

887-k

Lokale

MAŁŻEŃSTWO poszukuje samodzielnego mieszkania na 2 lata. Oferty „8182", Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

M-4 własnościowe zamienię na M-2 od zaraz. Oferty „8008", Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

DO wynajęcia lokal 150 m kw. (siła, światło, woda, inne wyposażenie). Zwrot kosztów za wyposażenie do uzgodnienia — Brójce k/Łodzi. Oferty „8043", Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.

MIESZKANIE M-5 zdecydowanie — sprzedam. Tel. 389-70. 8070 g

SPRZEDAM M-2 nowe budownictwo. Tel. towarzyski 835-32 (16—18). 8134 g

DWIE młode pracujące panny poszukują samodzielnego pokoju. Tel. 395-50 wewn. 222. 8213 g

MŁODA, pracująca poszukuje mieszkania na rok. Płatne miesięcznie. Oferty „8216", Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

SEGMENT na osiedlu „Pianista" zamienię na M-3 w centrum lub sprzedam. Oferty „8207" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.

LOKAL 14 m do wynajęcia. Oferty „8189", Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

M-2 w Piastowie Sp-nia Mieszk. Warszawa Ursus — zamienię na większe w Łodzi. Oferty „8074", Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

MŁODY mężczyzna, długoletni członek spółdzielni, spokojny, samotny — poszukuje samodzielnego pokoju płatne miesięcznie. Oferty „7947" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.

ZAMIENIĘ M-2 własnościowe, bloki telefon na M-3, wszystkie wygody. Tel. 51-17-78 po 17 7927 g

M-5 z telefonem i M-3 z telefonem w blokach zamienię na cztery pokoje z telefonem w blokach I lub II piętro. Tel. 51-55-19. 7912 g

M-4, telefon, zamienię na dwa mniejsze. Tel. 55-94-11. 7913 g

MAŁŻEŃSTWO z dzieckiem poszukuje samodzielnego mieszkania najchętniej Dąbrowa. Oferty „8164" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.

POSZUKUJĘ lokalu na warsztat, tel. 832-41. 7973 g

M-2 i M-3 spółdzielcze zamienię na mieszkanie czteropokojowe. Marchlewskiego 24 m. 12. 7975 g

STUDENT szkoły filmowej poszukuje samodzielnego mieszkania. Oferty „7860", Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

POSZUKUJĘ M-4 na rok, płatne z góry. Oferty „7868", Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.

POSZUKUJĘ pokoju z kuchnią lub pokoju, płatne za rok z góry — tel. 763-17 po godz. 17. 7871 g

MIESZKANIA w Śródmieściu do wynajęcia poszukuję, tel. 327-15. 7599 g

M-2, M-3 na rok pilnie poszukuję. Płatne z góry. Tel. 434-80 po 20. 8053 g

POSZUKUJĘ M-2 lub M-3. Płatne z góry. Tel. 798-37. 8069 g

PRACUJĄCA panienka poszukuje pilnie mieszkania w zamian za opiekę nad samotną panią. Oferty „8234", Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

2 POKOJE 50 m kw. Doły-Wschód zamienię na większe w pobliżu. Tel. 776-15. 8222 g

SAMOTNA, pracująca poszukuje pokoju. Tel. 53-90-59. 8239 g

POSZUKUJĘ lokalu na sklep oraz pracownię krawiecką. Allende 15/25. 7952 g

MIESZKANIE dwupokojowe centrum, telefon, wygody bez c.o. — zamienię na większe. Tel. 335-37.

TEOFILÓW M-4 spółdzielcze — zamienię na M-3 Radogoszcz, Zgierska. Oferty „8255". Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

LOKALU na warsztat samochodowy w Łodzi lub okolicy poszukuję. Oferty „7931", Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

M-3 spółdzielcze w Bydgoszczy zamienię na większe w Zduńskiej Woli. Telefony: Zduńska Wola — 31-87, Bydgoszcz — 22-28-07 do 15. 876 k

MIESZKANIE M-4 w Koszalinie, zamienię na Łódź. Koszalin, ul. Kolejowa 63/21. Andrzej Kostka.

ODDAM własnościowe 45 m kw. z telefonem za 3- lub 4-pokojowe z wygodami i telefonem — kwaterunkowe. Poważne oferty „8105". Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

PRZEDSIĘBIORSTWO ZAGRANICZNE „ADAMPOL"
w Łodzi, ul. Kilińskiego 159/163, tel. 618-40

SPRZEDA

zbędne odpady płyt gramofonowych (KG-50) oraz odpady polietylenu i tomofonu (woreczki).

935-k

SPÓŁDZIELNIA KÓŁEK ROLNICZYCH w Rzgowie, woj. miejskie łódzkie

OGŁASZA

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż samochodu marki TARPAN 233, nr rej. LDF-103 B, nr podw. 23303498, nr siln. 579804, rok prod. 1975, stopień zużycia 80 proc. Cena wywoławcza 106.000 zł

oraz PRZETARG OGRANICZONY

na przyczepy, maszyny i urządzenia rolnicze.

Sprzęt przeznaczony do przetargu znajduje się w bazach SKR w Rzgowie i Kalinie, gdzie zainteresowani mogą dokonywać oględzin w tygodniu poprzedzającym przetarg w godz. 8—14.

Przetarg odbędzie się w dniu 7.IV.1983 r. o godz. 10.00 w bazie SKR Rzgów i w dniu 8.IV.1983 r. o godz. 10.00 w bazie SKR Kalino.

W przetargu mogą brać udział rolnicy gminy Rzgów. Sprzęt, który nie znajdzie nabywców w drodze przetargu ograniczonego zostanie sprzedany w drodze przetargu nieograniczonego, w tym samym dniu o godz. 14.00, w którym mogą brać udział wszyscy zainteresowani.

Cenę wywoławczą sprzętu stanowi wartość sprzętu wyceniana przez SITR.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie SKR Rzgów najpóźniej do godz. 9.00 w dniu przetargu.

Zastrzegamy sobie prawo odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn.

Braków w sprzęcie postawionym do przetargu nie uzupełniamy.

933-k

CMENTARZ RZYMSKOKATOLICKI w Tomaszowie Maz., ul. Smutna 21

OGŁASZA PRZETARG

na rozbudowę pomieszczeń gospodarczych na cmentarzu.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa uspołecznione, nie uspołecznione oraz osoby fizyczne.

Wszelkich informacji związanych z przetargiem udziela kancelaria wymienionego cmentarza z wyjątkiem sobót, w godzinach od 10 do 14, telefon 35-62.

Tam też można zapoznać się z dokumentacją techniczną.

863-k

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANO-REMONTOWE HANDLU I USŁUG „BUDREM"
93-350 Łódź, ul. Ustronna nr 3/9, tel. 496-40 centrala, tel. 496-45 dyrektor

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY na:

— roboty remontowo-budowlane kotłowni,
— elewację budynku bazy magazynowej na obiekcie w Zgierzu, ul. Świerczewskiego nr 4.

Dokumentacja projektowo-kosztorysowa do wglądu w przedsiębiorstwie (dział przygotowania produkcji, pok. 305).

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze, jednostki gospodarki nie uspołecznionej oraz osoby fizyczne z uprawnieniami.

Oferty należy składać w dziale przygotowania produkcji — pok. 305 PBRHiU „Budrem" w Łodzi, ul. Ustronna nr 3/9 w terminie 7 dni od daty ukazania się ogłoszenia.

Otwarcie ofert nastąpi w ciągu 10 dni od daty ukazania się ogłoszenia o przetargu o godz. 10 w sali konferencyjnej przedsiębiorstwa „Budrem", ul. Ustronna 3/9 w Łodzi.

Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo wyboru oferenta lub odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn.

915-k

WYNAJMĘ, zamienię lub kupię pokój z kuchnią w Łodzi. Zgłoszenia: Tarnów, tel. 68-93. 908 k

WARSZTAT 150 m oraz mieszkanie 120 m — sprzedam. Koszalin Brzozowa 1a, tel. 272-07. 8182 g

M-3 sprzedam Teofilów, II piętro, parkiet, telefon. Oferty „12421" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

Nauka Praca

WARSZTAT ślusarski zatrudni siatkarza. Warunki dobre. Łódź Rafowa 26.

PRZYJMĘ pracę chałupniczą (szycie wykluczone). Tel. 240-03. 8190 g

ZATRUDNIĘ hydraulików-spawaczy Allende 15/25

POSIADAM lokal koło Łodzi, uprawnienia spawacza i elektromontera. Nawiążę współpracę lub inne propozycje. Oferty „7837" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

MURARZA wysoko kwalifikowanego zatrudnię. 623-31, wieczorem.

PRZYJMĘ pracę w sektorze prywatnym. Oferty „7827", Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

CHAŁUPNICTWO przyjmę. Oferty „8230" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

MŁODY ślusarz podejmie pracę po godzinie 15. Tel. 387-35, po 15. 8178 g

DMUCHACZA szkła zatrudni firma, ul. Północna 59/61. 8205 g

PRZYJMĘ pracę chałupniczą — szycie. Tel. 466-46.

ZAKŁAD betoniarski zatrudni pracowników. Tel. 52-88-20. 8195 g

PRZYJMĘ opiekunkę do półrocznego dziecka w godzinach przedpołudniowych, tel. 898-40. 8257 g

PRZYJMĘ chałupnictwo. 649-72. 7938 g

BLACHARZY samochodowych przyjmę. Mileszki, Nowotki 10, dojazd autobusem „256". 8016 g

POSIADAM zgrzewarkę punktową do metalu i samochód dostawczy — przyjmę chałupnictwo. Oferty „8073" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

POSIADAM pracownię galanterii ogólnej — poszukuję wspólnika z gotówką, surowcem i konkretnymi propozycjami produkcji. Oferty „8056" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

ZAKŁAD budowlany posiada wolne moce przerobowe na 1983. Zgłoszenia: tel. 56-57-09 godz. 17—19.

POMIESZCZENIE 100 m, wkład, transport, współpraca. Chłodnia, klatki dla lisów, potrzebny wspólnik fachowiec. Gospodarz 63.

SPAWACZY, hydraulików — przyjmę. Warunki pracy i płacy do omówienia. Zakład instalacji sanitarnych, Jarosław Wejman, Wiskitno 3d, tel. 17. Oferty „12447" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

Usługi

BEZPYŁOWE cyklinowanie, lakierowanie. 639-76, Mor. 47430 g

KARALUCHY, inne insekty tępię nietoksycznym, bezwonnym środkiem zachodnim, gwarancja, tel. 56-96-43 — wieczorem — Łódź. 900 k

CERUJĘ kożuchy, garderobę — cerownia artystyczna, Więckowskiego 23, Frankowski. 7854 g

UKŁADANIE glazury. Tel. 53-08-62, po 17, Pryliński.

CERUJĘ garderobę, kożuchy skóry dywany. Pawlikowska, Kościuszki 41.

„ŁADA 1300", „Skoda 105" — nadkola antykorozyjne. Beskidzka 81, Klimkowski.

GRACO! Antykorozyjne zabezpieczanie samochodów (nowych natychmiast) — gwarancja. Zakładowa 13 (koniec Przybyszewskiego) Koliński. 9004 g

VALVOLINE! Serwis antykorozyjny samochodów (nowe taniej, natychmiast), Beskidzka 81 (Brzezińska, Okrętowa). Klimkowski.

PRANIE dywanów, mycie okien, 437-68, Sylwanowicz.

RADIO — AUTO service. Przestrajanie montaż naprawa odbiorników samochodowych. Kopacz Przedwiośnie 28 (Radogoszcz).

TAPETOWANIE, malowanie tel. 56-94-65 Wrzosek.

BOAZERIĘ tanio — lub ułożę. Ozorków 1 Maja 12, Pawlak. 8231 g

KOLUSZKI — prywatny komis przejmie płaszcze kurtki skórzane, mohair, kosmetyki, rajstopy, zapalniczki, swetry szetlandzkie, kasety, zegarki, bransolety do zegarków. Koluszki, Brzezińska 35 Rośniak. 7625 g

Różne

PRZESTANIESZ być samotnym podając swój adres do Biura Matrymonialnego „Westa", 70-952 Szczecin, skrytka pocztowa 672 96 g

POSZUKUJĘ skradzionego samochodu marki „Syrena" LDS 3562 koloru piaskowego. Wiadomość: tel. 51-56-50. 11712 g

OFERTY matrymonialne dyskretnie wysyła „NEPTUN", Gdańsk-50, skrytka 7. 636 k

ODBIORCÓW odzieży lekkiej poszukuję. K. Brzozowska, Łódź ul. Allende 15/25. 7954 g

NAJSZCZĘŚLIWSZE małżeństwa dyskretnie kojarzy „Femina", 66-400 Gorzów Wlkp. Skrytka 10. 907 k

UWAGA szewcy! Wyrób i sprzedaż atrakcyjnej skóry wtórnej na: podpodeszwy, noski, zakładki. Radom, Firlej 37, telefon 540-86 po 18,00. 906 k

POSZUKUJĘ dostawców konfekcji, obuwia domowego, galanterii. Zofia Żurek, Bytom-Radzionków, Męczenników Oświęcimia 14, tel. 86-62-21. 910 k

SZCZĘŚCIE znajdziesz w Biurze Matrymonialnym EWA, Gdańsk-6, skrytka 237. 901 k

Zguby

DARIUSZ Witek zgubił wkładkę zaopatrzeniową Y 253497. 12247 g

ŁÓDZKIE Przedsiębiorstwo Budowlane Przemysłu Lekkiego Północ, Łódź, ul. Piotrkowska 173, unieważnia zagubioną pieczątkę o brzmieniu: ŁPBPL „Północ" magazynier Jolanta Szpałek Muszyńska". 878 k

IRENA Wylazłowska zgubiła wkładki zaopatrzeniowe WJ 639570, Czesław WJ 639571. 7992 g

SKRADZIONO wkładki zaopatrzeniowe Rzeczkowski Jan 307985, Ewa 307986, Luiza 307987, Angelika 307988.

JERZY Pawlak zgubił wkładkę zaopatrzeniową W 661573. 7996 g

TADEUSZ Świerczyński zgubił wkładkę zaopatrzeniową Y 103802. 7980 g

SKRADZIONO legitymację służbową UŁ 81/83 Teresa Szumlewicz. 7939 g

ELŻBIETA Klamra zgubiła wkładkę zaopatrzeniową W 607364. 8110 g

WOJCIECH Adamski zgubił legitymację studencką 10147 UŁ. 8014 g

SKRADZIONO wkładki zaopatrzeniowe Edmund Pabich 201774, Janina 201775, Robert 201776. 8253 g

ZBIGNIEW Buch zgubił wkładkę zaopatrzeniową W 552309. 8130 g

KAZIMIERZ Kwapniewski zgubił wkładkę zaopatrzeniową W 489190. 8119 g

STANISŁAW Rosiecki zgubił leg. studencką 49486/Z PŁ. 8092 g

ZGUBIONO wkładki zaopatrzeniowe Justyna Tokorska W-116342, Zofia Niewiadomska Y-145505. 8089 g

WIESŁAW Kubacki zgubił wkładkę zaopatrzeniową 131338. 8086 g

ZDZISŁAW Sobiniak zgubił wkładkę zaopatrzeniową W-494898. 8084 g

ZBIGNIEW Sitarski zgubił wkładkę zaopatrzeniową W-493649. 8080 g

ZENON Borkowski zgubił wkładkę zaopatrzeniową W-1056534. 8072 g

JAN Rejze zgubił wkładkę zaopatrzeniową W-167224 8071 g

TERESA Kapruziak zgubiła wkładkę zaopatrzeniową W 891440. 8154 g

BEACIE Kłąb skradziono wkładkę zaopatrzeniową W 287360. 8152 g

ZOFIA Zarychta zgubiła wkładkę zaopatrzeniową W 730472. 8251 g

ELŻBIETA Marszałek zgubiła wkładkę zaopatrzeniową W 795854. 8260 g

KARMINA Łuczak zgubiła wkładki zaopatrzeniowe W 321253, Izabela W 321254 7920 g

FLORENTYNA Kowalska zgubiła wkładkę zaopatrzeniową 805954. 7911 g

SKRADZIONO wkładki zaopatrzeniowe Maria Cicha 7970, Barbara 7971, Jan 7265. 7821 g

WŁADYSŁAW Michalak zgubił wkładkę zaopatrzeniową AJ 662787. 7881 g

TAMARA Wesołowska zgubiła wkładkę zaopatrzeniową Y 195985. 8238 g

WŁODZIMIERZ Gielec zgubił wkładkę zaopatrzeniową W 8627. 8237 g

TADEUSZ Michalski zgubił wkładkę zaopatrzeniową W 133318. 8202 g

ROMAN Zaraś zgubił wkładkę zaopatrzeniową AJ 382667. 8199 g

SKRADZIONO wkładki zaopatrzeniowe Urszula Cyman W-104188, Henryka W-104189. 8045 g

SKRADZIONO wkładki zaopatrzeniowe Józef Kowalczyk Y-202161, Władysława Y-201926, Y-4201927. 8050 g

SKRADZIONO wkładkę zaopatrzeniową Katarzyna Michalak 813166. 8052 g

CECYLIA Romaniuk zgubiła leg. studencką 19669/45904/S UŁ. 8053 g

CECYLIA Romaniuk zgubiła wkładkę zaopatrzeniową W-290412. 8060 g

SKRADZIONO wkładkę zaopatrzeniową W-853794 Krystyna Bartosik. 8061 g

BOHDAN Płaza zgubił wkładkę zaopatrzeniową W-429095. 8064 g

SKRADZIONO wkładkę zaopatrzeniową W 395874 Józef Szlegier. 7923 g

ROMAN Antoniak zgubił wkładkę zaopatrzeniową X 787840. 8240 g

IRENA Sakwa zgubiła wkładkę zaopatrzeniową W 782238. 7949 g

ZBIGNIEW Ślebocki zgubił wkładkę zaopatrzeniową W-184394. 8191 g

BARBARA Borowiecka zgubiła wkładkę zaopatrzeniową 246841. 8258 g

ZBIGNIEW Kaliński zgubił wkładkę zaopatrzeniową WZ 301785. 8099 g

DNIA 15 marca godz. 18 na Fornalskiej przy Gwiazdowej zginął cocker-spaniel złoty. Znalazca proszony jest o odprowadzenie za wynagrodzeniem pod adres Fornalskiej 30/36 m 4 tel. 56-18-29. 12099 g

UCZCIWEGO znalazcę dokumentów pozostawionych w taksówce 16.02.83 prosimy o zwrot za wynagrodzeniem pod adres zakładu podany na pieczęci. 7930 g

ALICJA Grzesiak zgubiła wkładkę zaopatrzeniową W 939553. 12586 g

7 MARCA zginął owczarek podhalański — suka. Odprowadzić za wynagrodzeniem. PKWN 26 m. 43. 12329 g

PAWEŁ Pobrotyn zgubił wkładkę zaopatrzeniową W 491276. 12460 g

PODZIĘKOWANIE

Przyjaciołom, Kolegom, władzom miasta Kołuszki, byłym Współpracownikom Spółdzielni „Xenon". Znajomym, którzy okazali dużo serca i pomocy w najtrudniejszych chwilach oraz uczestniczyli w uroczystościach pogrzebowych mojego Męża

RYSZARDA DOMORADZKIEGO

serdeczne podziękowania składa

ŻONA

Z żalem żegnając Zmarłego

DOC. DR HAB.

TADEUSZA ROWIŃSKIEGO

wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie składają

KOLEDZY z KATEDR CYWILISTYCZNYCH UNIWERSYTETU ŁÓDZKIEGO

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci

Ś. † P.

WALDEMARA LESŁAWA ZINDERMANA

dnia 26 marca 1983 roku, o godz. 18.30 w kościele pod wezwaniem św. Katarzyny w Zgierzu zostanie odprawiona msza św. za spokój duszy Zmarłego, o czym Przyjaciół i Znajomych powiadamia

SIOSTRA z RODZINĄ

Ś. † P.

BOLESŁAW ĆMIELEWSKI

długoletni pracownik Izby Skarbowej w Wilnie i w Łodzi, żył lat 86

zmarł 11 marca 1983 roku, o czym powiadamia znajomych pogrążona w smutku

CÓRKA

PODZIĘKOWANIE

Wszystkim, którzy w najtrudniejszych chwilach pośpieszyli z pomocą lub uczestniczyli w ostatniej drodze naszej Mamy i Babci

Ś. † P.

ANNY SIEWIERSKIEJ

serdeczne podziękowania składa

RODZINA

W dniu 9 marca zmarła, przeżywszy lat 88

BARBARA LIBISZEWSKA

z domu PIETRAS.

Pogrzeb odbył się 11 marca na cmentarzu rzymskokatolickim przy ul. Ogrodowej. Wszystkim, którzy towarzyszyli Zmarłej w ostatniej drodze, składają serdeczne podziękowania

SIOSTRA i BRAT

W dniu 14 marca 1983 roku zmarła

DR N. MED.

ALEKSANDRA MASTALSKA

nasza droga Koleżanka, wspaniały Człowiek, wychowawca młodzieży akademickiej, ceniony i szanowany pediatra, adiunkt Zakładu Propedeutyki Pediatrii AM w Łodzi.

Wyrazy serdecznego współczucia Rodzinie składają

KOLEŻANKI i KOLEDZY z INSTYTUTU PEDIATRII AM w ŁODZI

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 12 marca 1983 roku w wieku 66 lat zmarł

LEKARZ WETERYNARII

WŁADYSŁAW ŚMIECHOWICZ

kierownik Zakładowego Weterynaryjnego Inspektoratu Sanitarnego przy Zakładach Mięsnych w Pabianicach.

Odznaczony Złotym i Srebrnym Krzyżem Zasługi, Srebrną Honorową Odznaką ZLiTW oraz Odznaką „Za Wzorową Pracę w Służbie Weterynaryjnej".

Odszedł Człowiek prawy, zasłużony dla zawodu. Tracimy w Nim zaangażowanego pracownika, serdecznego Przyjaciela i zacnego Kolegę.

Środowisko weterynaryjne poniosło niepowetowaną stratę. Przyjaciele, Koledzy i Współpracownicy zachowają Go w trwałej pamięci.

Żonie, Synowi i Rodzinie składamy wyrazy współczucia.

WOJEWÓDZKI ZAKŁAD WETERYNARII w ŁODZI, ZRZESZENIE LEKARZY i TECHNIKÓW WETERYNARII ODDZIAŁ w ŁODZI

Mijają trzy lata bez mojego kochanego Męża, Przyjaciela i Opiekuna

Ś. † P.

STEFANA OSTROWSKIEGO

Pamięć, żal i tęsknota za Nim są nieprzemijające.

W dniu 23 marca 1983 roku o godz. 8 rano zostanie odprawiona w Jego intencji msza św. w kościele św. Anny przy ul. Promińskiego.

Zawiadamia prosząc o wspomnienie:

ŻONA

Wyrazy głębokiego współczucia

KOLEŻANCE

ELŻBIECIE KOWALCZYK

z powodu śmierci

MATKI

składają

KOLEŻANKI i KOLEDZY z ZESPOŁU OPIEKI ZDROWOTNEJ ŁÓDŹ — BAŁUTY

KOLEŻANCE

mgr ANNIE KONOPKA

wyrazy szczerego współczucia z powodu zgonu

OJCA

składa

GRONO PRZYJACIÓŁ z CENTRALNEGO OŚRODKA BADAWCZO-ROZWOJOWEGO PRZEMYSŁU WEŁNIANEGO „PÓŁNOC"

DYREKTOROWI MGR INŻ.

JANOWI WOJTASOWI

wyrazy głębokiego współczucia z powodu zgonu

ŻONY

składają:

PRACOWNICY BIURA PROJEKTÓW TK NSW „BIPROWTOR"

KOLEDZE INŻ.

JANOWI MASTALSKIEMU

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

ŻONY

składają:

DYREKCJA, ORGANIZACJE SPOŁECZNO-POLITYCZNE oraz KOLEŻANKI i KOLEDZY z PRZEDSIĘBIORSTWA BUDOWLANO-REMONTOWEGO HANDLU i USŁUG „BUDREM" w ŁODZI

NIESPODZIEWANE ROZSTRZYGNIĘCIA W EKSTRAKLASIE PIŁKARZY

ŁKS bezwzględnie wykorzystał słabość niedawnego lidera

Śląsk Wrocław — ŁKS Łódź 0:2 (0:0). Bramki zdobyli: Jacek Zieber (51 min.) oraz Andrzej Milczarski (89 min.). Widzów 12 tys. Żółta kartka — Mirosław Pękala (Śląsk).

Bardzo przykrą niespodziankę sprawili piłkarze Śląska swym sympatykom w pierwszym na własnym boisku meczu tej wiosny. Śląsk po prostu grał źle. Pierwszą połowę meczu wrocławianie „przespali", a po przerwie nadal byli bardzo dalecy od swej jesiennej formy. Łodzianie, gdy zorientowali się, że piłkarze wrocławscy są w miernej formie, zaczęli z powodzeniem stosować szybkie i groźne kontrataki, co wydatnie ułatwiała im chaotyczna gra gospodarzy.

W 51 min. kontratak ŁKS zakończył się zdobyciem prowadzenia. Chojnacki dokładnie podał piłkę 18-letniemu Zieberowi, a ten zachował się jak wytrawny piłkarz i strzelił tuż obok wybiegającego bramkarza Śląska — Zdzisława Kostrzewy.

W 58 min. Śląsk mógł wyrównać, ale piłkę strzeloną przez Sochę wybił już z linii bramkowej obrońca gości — Bulzacki. W 70 minucie wrocławianin Pękala strzelił celnie, ale bramkarz łodzian Bako wybił piłkę na róg. Gdy zdawało się już, że mecz zakończy się wynikiem 1:0, w 89 min. Milczarski zdobył drugą bramkę dla ŁKS.

W ŁKS bardzo dobrze spisała się linia obrony z Bulzackim oraz w ataku Milczarski i młodziutki Zieber, który pod koniec meczu został sfaulowany przez Pękalę i odwieziony do szpitala. W Śląsku wyróżnił się jedynie Socha.

* * *

22 bramki strzelono w ośmiu meczach 17 serii spotkań o mistrzostwo ekstraklasy. Aż sześć z nich zobaczyli sympatycy Widzewa Łódź, podczas meczu tej drużyny z Bałtykiem Gdynia. Mało kto jednak sądził, że tym bramkowym dorobkiem oba zespoły podzielą się równo, bowiem faworytem był Widzew. Pogromca Liverpoolu nie docenił jednak rywala i po uzyskaniu prowadzenia w szeregach łodzian nastąpiła dekoncentracja, która o mało nie kosztowała ich utratę dwóch punktów. Skończyło się na remisie 3:3, który jest sukcesem Bałtyku.

Sporo wrażeń dostarczył także mecz stołecznej Gwardii z Zagłębiem Sosnowiec, który — niestety — obserwowało ledwie 2 tys. widzów. Goście prowadzili już 2:0, gospodarze wyrównali na 2:2, ale zwycięstwo przypadło Zagłębiu (3:2). Ta porażka, to cios dla Gwardii, która znalazła się w sytuacji nie do pozazdroszczenia. Inny stołeczny zespół — Legia Warszawa, także straciła dwa punkty przegrywając w Bytomiu z Szombierkami 0:1. Legioniści, także pod wodzą trenera Kopy, wciąż nie spełniają nadziei. Obudziła się natomiast krakowska Wisła, która po najlepszym chyba meczu tej kolejki pokonała w Zabrzu tamtejszego Górnika 3:1. Cieszy dobra forma Andrzeja Iwana, który odzyskał wysoką formę.

Duży ciężar gatunkowy miał mecz w Szczecinie między Pogonią a Lechem Poznań. Obie drużyny pretendują do mistrzowskiego tytułu. Wygrana 2:0 Pogoni świadczy o dużych możliwościach szczecinian, którzy awansowali na drugie miejsce w tabeli. Liderem pozostał chorzowski Ruch, mimo bezbramkowego remisu z GKS w Katowicach. Nie wiedzie się natomiast mistrzowi jesieni — Śląskowi Wrocław, który doznał drugiej kolejnej porażki, tym razem na własnym boisku z dobrze grającym tej wiosny łódzkim ŁKS (0:2).

WYNIKI I TABELE

WYNIKI: GKS Katowice — Ruch Chorzów 0:0, Górnik Zabrze — Wisła Kraków 1:3 (0:1), Śląsk Wrocław — ŁKS Łódź 0:2 (0:0) Pogoń Szczecin — Lech Poznań 2:0 (0:0) Widzew Łódź — Bałtyk Gdynia 3:3 (1:3), Cracovia — Stal Mielec 1:1 (1:1), Gwardia W-wa — Zagłębie Sosnowiec 2:3 (1:2).

TABELA

1. Ruch	20:14	21—12
2. Pogoń	19:15	21—14
3. Śląsk	19:15	20—14
4. WIDZEW	19:13	22—17
5. ŁKS	19:15	23—21
6. Lech	18:16	21—18
7. Wisła	18:16	20—18
8. Górnik	18:16	19—18
9. Legia	18:16	21—21
10. Zagłębie	18:16	21—22
11. Bałtyk	17:17	17—18
12. Szombierki	16:18	18—20
13. GKS	14:20	18—18
14. Cracovia	14:20	11—18
15. Gwardia	13:21	17—23
16. Stal	10:22	14—24

WYNIKI: Stal Stocznia Szczecin — Gryf Słupsk 0:0, Arka Gdynia — GKS Tychy 1:0 (0:0), Olimpia Elbląg — Arkonia Szczecin 2:4 (1:2), ROW Rybnik — Olimpia Poznań 1:1 (0:0), Piast Gliwice — Górnik Wałbrzych 2:0 (0:0), Odra Opole — Odra Wodzisław 1:1 (0:1), Stilon Gorzów — Celuloza Kostrzyń 1:2 (0:1), Zagłębie Wałbrzych — Zagłębie Lubin 0:1 (0:1).

GRUPA II

WYNIKI: Stal St. Wola — Włókniarz Pabianice 3:1 (1:1) Polonia Bytom — Górnik Knurów 1:1 (1:0), Hutnik Kraków — Lublinianka 3:0 (1:0), Raków Częstochowa — Radomiak 1:1 (1:1), BKS Bielsko — Korona 1:0 (0:0), Motor Lublin — Avia Świdnik 3:0 (1:0), Błękitni Kielce — Polonia W-wa 2:1 (1:0) Broń Radom — Resovia 0:1 (0:1).

TABELA

1. Hutnik	21:11	29—19
2. Radomiak	20:12	30—17
3. Resovia	20:12	23—20
4. Górnik K.	16:14	23—19
5. Motor	16:14	18—14
6. Korona	18:14	17—20
7. Błękitni	16:16	19—17
8. Broń	16:16	16—17
9. Lublinianka	16:16	19—22
10. Włókniarz	15:17	22—21
11. Raków	15:17	20—20
12. Polonia B.	15:17	16—16
13. BKS	15:17	21—28
14. Polonia W.	12:20	21—24
15. Avia	11:21	14—21
16. Stal St. W.	10:22	11—25

I LIGA PIŁKI RĘCZNEJ MĘŻCZYZN

WYNIKI: Grunwald Poznań — Anilana Łódź 16:16 i 23:21, Hutnik Kraków — Pogoń Zabrze 26:23 i 19:29; Korona Kielce — Wybrzeże Gdańsk 25:20 i 32:21, Stal Mielec — AZS Warszawa 27:22 i 25:23, Śląsk Wrocław — Posnania 33:31 i 25:27

TABELA

1. ANILANA	46:14	818—734
2. Wybrzeże	41:19	905—808
3. Śląsk	40:20	820—718
4. Hutnik	33:27	816—802
5. Pogoń	18:32	677—691
6. Grunwald	26:34	733—759
7. Stal	26:34	760—824
8. Korona	21:39	775—815
9. AZS Warszawa	20:40	640—689
10. Posnania	19:41	722—816

Ostatni turniej w Łodzi zadecyduje o tytule

W niedzielę zakończył się w Sosnowcu przedostatni turniej finału „A" I ligi siatkówki kobiet W ostatnim dniu turnieju ŁKS pokonał obrończynie tytułu mistrzowskiego Czarnych Słupsk 3:1 (15:7, 9:15, 15:9, 15:4), a Start Łódź zwyciężył Sosnowiec 3:2 (15:13, 8:15, 16:14, 5:15, 15:7). Po tym turnieju aż trzy zespoły: Czarni Słupsk, ŁKS Łódź i Płomień Sosnowiec mają po 19 punktów, a o kolejności miejsc decydują małe punkty.

O tytule mistrzowskim zadecyduje więc ostatni turniej, który rozegrany zostanie w Łodzi.

Niezwykle ciekawy był pierwszy pojedynek pomiędzy zespołami ŁKS i Czarnych. Łodzianki zagrały zdecydowanie lepiej w ataku, ale punkty zdobywały również szczelnym blokiem. Umiały się lepiej koncentrować w decydujących momentach.

W drugim meczu faworyt i kandydat na mistrza — Płomień, nie wytrzymał kondycyjnie, głównie w piątym secie, ale i w poprzednich dawało się zauważyć zmęczenie po sobotnim pojedynku z Czarnymi. Stosunkowo najlepiej w Płomieniu grała Skorek. Drużyna Startu, nie mająca już żadnych szans na poprawienie swej czwartej lokaty, zagrała bardzo ambitnie i na zwycięstwo w pełni zasłużyła. Podobały się: Andrzejczak i Rozpendowska.

ŁKS — Start 3:0 (10, 8, 4); Płomień — Czarni 3:2 (—9, 10, —7, 12, 14); Czarni — Start 3:1 (10, —10, 4, 14); Płomień — ŁKS 3:1 (13, —8, 11, 10); ŁKS — Czarni 3:1 (7, —9, 9, 4); Płomień — Start 2:3 (—13, 8, —14, 5, —6).

1. ŁKS	27	19	75—56
2. Czarni	27	19	66—39
3. Płomień	27	19	61—36
4. Start	27	14	57—50

W ostatnim turnieju finału A w Łodzi grać będą 25 bm.: Start — ŁKS i Czarni — Płomień, 26 bm.: Start — Czarni i ŁKS — Płomień, 27 bm.: Start — Płomień i ŁKS — Czarni.

Tylko remis zmęczonego Widzewa ale aż sześć bramek!

Widzew Łódź — Bałtyk Gdynia 3:3 (1:3). Bramki dla Widzewa zdobyli: Mirosław Tłokiński (12 min.) oraz Włodzimierz Smolarek — 2 (71 i 82 min.) z karnego; dla Bałtyku: Bolesław Błaszczyk — 2 (27 i 31 min.) oraz Andrzej Zgutczyński (42 min. z rzutu karnego). Żółta kartka Roman Wachelko (Bałtyk).

Spotkanie to dostarczyło łódzkim kibicom niemało emocji. Pogromcy Liverpoolu rozpoczęli w bardzo dobrym stylu i pierwsze 20 min. gry przebiegało pod znakiem dużej przewagi łodzian, uwieńczonej bramką. Potem grający nonszalancko obrońcy widzewscy popełnili kilka błędów, a że gdynianie przeprowadzali bardzo groźne kontrataki (Zgutczyński i Błaszczyk), po 45 min. gry wynik brzmiał 3:1 dla Bałtyku. Po przerwie Widzew ruszył do szturmu i zepchnął rywali do głębokiej defensywy — tylko dwukrotnie udało się gdynianom przeprowadzić groźne kontry, z których jedna omal nie zakończyła się zdobyciem czwartej bramki.

Ambitna gra do końca pozwoliła mistrzom Polski uratować remis — rezultat nie krzywdzi żadnej z drużyn, aczkolwiek goście mają pretensje do arbitra — Mariana Środeckiego — że zbyt pochopnie podyktował rzut karny, z którego padło wyrównanie.

W Widzewie podobali się Mirosław Tłokiński oraz w drugiej połowie Włodzimierz Smolarek, Wiesław Wraga i Piotr Romke. W łódzkiej drużynie zawiodły linie defensywne. Bałtyk miał wyróżniających się zawodników w Bolesławie Błaszczyku, Andrzeju Zgutczyńskim i Stanisławie Burzyńskim w bramce.

Kolejna gorąca sytuacja pod bramką Burzyńskiego

Włodzimierz Smolarek walczył wczoraj „za trzech". Na zdjęciu radosne chwile po strzeleniu drugiej bramki dla Widzewa. Fot.: A. Wach

Dwunastu mistrzów

Tylko trzech mistrzów Polski z roku ubiegłego, z dziewięciu, którzy wystartowali w tych mistrzostwach, obroniło tytuł Są to: Kazimierz Adach, Bogdan Gajda i Paweł Skrzecz. Rekordzistą w tym gronie jest Gajda, który już po raz ósmy zdobył szarfę mistrza Polski.

W niedzielę w stołecznej hali Gwardii zakończyły się 54 Indywidualne Mistrzostwa Polski w Boksie. Oto wyniki walk finałowych (na pierwszym miejscu zwycięzcy):

Waga 48 kg: Henryk Sakowski (Zawisza Bydgoszcz) — Ryszard Majdański (Stal Stocznia Szczecin) 3:2;

Waga 51 kg: Zbigniew Raubo (Legia W-wa) — Wojciech Komasa (Olimpia Poznań) 5:0;

Waga 54 kg: Sławomir Zapart (Błękitni Kielce) — Sławomir Żeromiński (Legia W-wa) 5:0;

Waga 57 kg: Tomasz Nowak (Polonia W-wa) — Sławomir Kaczmarek (Gwardia Łódź) 5:0;

Waga 60 kg: Kazimierz Adach (Czarni Słupsk) — Andrzej Mencel (Gwardia Wrocław) 5:0;

Waga 63,5 kg: Bogdan Gajda (Legia W-wa) — Andrzej Kobryń (Gwardia Wrocław) 5:0;

Waga 67 kg: Adam Piwowarski (Carbo Gliwice) — Aleksander Brydak (Stal Rzeszów) 4:1;

Waga 71 kg: Adam Kozłowski (Legia W-wa) — Edward Maj (Wisła Kraków) 5:0;

Waga 75 kg: Henryk Petrich (Legia W-wa) — Stanisław Łakomiec (Błękitni Kielce) 4:1;

Waga 81 kg: Paweł Skrzecz (Gwardia W-wa) — Marek Ejsmont (Stoczniowiec Gdańsk) rsc, I runda;

Waga 91 kg: Janusz Czerniszewski (Legia W-wa) — Grzegorz Skrzecz (Gwardia W-wa) 5:0;

Waga powyżej 91 kg: Marian Klass (Wybrzeże Gdańsk) — Marek Pałucki (Czarni Słupsk) 4:1.

W SKRÓCIE

● **Mistrzem świata w lotach narciarskich** po trzydniowych zawodach w Harrachovie (CSRS) został Klaus Ostwald (NRD) 2. Ploc (CSRS), 3. Nykaenen (Finlandia), 12. pierwszy z Polaków Piotr Fijas.

● **Zaliczany do Pucharu Świata slalom specjalny w Furano** (Japonia) wygrała Tamara McKinney (USA) przed Eriką Hess (Szwajcaria) i Polką Małgorzatą Tlałką. Dorota Tlałka była siódma Ewa Grabowska szesnasta Slalom specjalny mężczyzn wygrał Szwed Stig Strand, przed Andreasem Wenzelem (Liechtenstein) i Bojanem Križajem (Jugosławia) W ogólnej klasyfikacji slalomu specjalnego w Pucharze Świata dwa pierwsze miejsca zdobyli Szwedzi Stenmark i Strand.

● **W mistrzostwach Polski w tenisie stołowym w Nowej Hucie tytuły zdobyli:** Małgorzata Urbańska (Włókniarz Łódź) która m. in. w ćwierćfinale pokonała Jolantę Szatko, a w finale Ewę Poźniak a w konkurencji mężczyzn Andrzej Grubba (AZS Gdańsk).

● **W czwartej partii ćwierćfinałowego meczu szachistek o mistrzostwo świata grająca białymi** Irina Lewitina pokonała Nanę Gaprindaszwili i prowadzi 3:1.

● **Na turnieju szpadzistów w Berlinie Zach.** o nagrodę Białego Niedźwiedzia Polak R. Felisiak był drugi (za Węgrem Kolczonayem), a L. Swornowski ósmy.

I liga siatkarzy

Zakończyły się rozgrywki ligi siatkarzy. Mistrzostwo Polski zdobył niespodziewanie zespół warszawskiej Legii.

Drużyna Resursy po zwycięstwie nad Posnanią zajęła siódme miejsce w rozgrywkach. Zespół łódzki w ostatnim meczu pokonał Posnanię 3:1.

Do drugiej ligi zdegradowane zostały zespoły Chełmca i Posnanii.

Komunikat Totka

I LOSOWANIE
12 — 40 — 42 — 43 — 44 — 48
dod 3
II LOSOWANIE
4 — 6 — 12 — 36 — 39 — 45

»KUKUŁECZKA«

6 z 36
I LOSOWANIE
2 — 7 — 8 — 17 — 25 — 26
II LOSOWANIE
2 — 14 — 17 — 18 — 30 — 32
dod 7
KOŃCÓWKA BANDEROLI: 120613
„KUKUŁECZKA"
5 z 30
I LOSOWANIE
16 — 17 — 21 — 23 — 27
II LOSOWANIE
7 — 8 — 12 — 19 — 21
dod 22
III LOSOWANIE
4 — 7 — 11 — 14
KOŃCÓWKA BANDEROLI: 8297
„KUKUŁECZKA"
1 z 21
I LOSOWANIE
13 — 18 — 14 — 2
dod 12
II LOSOWANIE
7 — 19 — 17 — 18
dod 16

Kolumnę opracował: ANDRZEJ SZYMAŃSKI

JUVENTUS — WIDZEW

FINAŁ W PÓŁFINALE?

W piątek odbyło się w Zurychu losowanie półfinałowych par europejskich pucharów piłkarskich. Mistrz Polski Widzew Łódź trafił w Pucharze Europy na zespół Zbigniewa Bońka, Michela Platiniego i Paolo Rossiego — Juventus Turyn. Pierwszy mecz odbędzie się 6 kwietnia w Turynie, rewanż — dwa tygodnie później w Łodzi.

Oto zestawienie par:

PUCHAR EUROPY

Juventus Turyn — Widzew Łódź, Real San Sebastian — Hamburger SV.

PUCHAR ZDOBYWCÓW PUCHARÓW

Eberdeen — Waterschei, Austria Wiedeń — Real Madryt.

PUCHAR UEFA

Bohemians Praga — Anderlecht Bruksela, Benfica Lizbona — Universitatea Craiova.

* * *

Nie ma co ukrywać, Widzew Łódź wylosował chyba najtrudniejszego rywala z trzech potencjalnych. Juventus prezentuje w Pucharze Europy, a ostatnio także w lidze, znakomitą formę, a fakt, że w ćwierćfinale dwukrotnie pokonał obrońcę trofeum Aston Villa ma swoją wymowę.

Pierwszy mecz — 6 kwietnia Widzew rozegra w Turynie, a dwa tygodnie później — 20 kwietnia podejmie Bońka, Platiniego i ich włoskich partnerów na własnym boisku.

W drugiej parze tego pucharu spotkają się Real San Sebastian i Hamburger SV, a pierwszy mecz rozegrany zostanie w Hiszpanii. Faworytem tej konfrontacji wydają się być mistrzowie RFN.

* * *

W drużynie mistrza Polski, Widzewie panowały mieszane uczucia po tym, jak łodzianie dowiedzieli się o rezultatach losowania. Kapitan drużyny Widzewa, Włodzimierz Smolarek powiedział: „Trudno mówić o zadowoleniu, z wylosowania tak znakomitego zespołu jakim jest Juventus Turyn. Ja osobiście wolałbym grać z Realem Sociedad lub Hamburgerem SV. Część kolegów podziela moje zdanie, inni są natomiast zadowoleni, iż przyjdzie grać nam z Juventusem. Ale cóż — Widzew już ma takie szczęście w pucharach, że trafia na najsilniejszych rywali, na renomowane drużyny. Pierwszy mecz na wyjeździe — to inny układ niż w spotkaniu z Liverpoolem. Według mnie — nie ma to znaczenia, czy gramy najpierw u siebie, czy odwrotnie. Do każdego z tych układów trzeba dostosować taktykę gry. Ważne w pierwszym występie wyjazdowym jest strzelenie bramki, ale na tym szczeblu rozgrywek trzeba przede wszystkim bardzo dobrze grać".

Pierwszy mecz łodzianie rozegrają w Turynie już 6 kwietnia. Ważny będzie okres przygotowań do tego spotkania. W sobotę ma zapaść decyzja, na temat przygotowań do rywalizacji o finał Pucharu Europy.

* * *

A oto co po losowaniu powiedział były piłkarz Widzewa Zbigniew Boniek:

— Jest pan zadowolony z losowania?

— Nie, wolałbym aby Juventus grał w półfinale z Realem Sociedad lub Hamburgerem SV. Marzył mi się finał Juventus — Widzew. W finale nie ma przegranych, a w półfinale jedna z drużyn zostanie niestety wyeliminowana. Widzew albo Juventus. I tak źle i tak niedobrze.

— Kibiców interesuje pytanie — czy zagra pan w Łodzi?

— Jeśli trener wystawi mnie do składu, to z pewnością tak. Jestem dziś zawodnikiem Juventusu i moim obowiązkiem jest grać i to grać jak najlepiej. Nawet z Widzewem — klubem któremu wszystko zawdzięczam i dzięki, któremu gram dziś w Juventusie.

— Jakie są pańskie wrażenia z meczu z Aston Villa.

— Awans wywalczyliśmy nadspodziewanie łatwo. W rewanżu nastąpiło „szybciej ścięcie głowy", już w 27 minucie prowadziliśmy 2:0 i byliśmy spokojni o awans.

— Jakie plany ma pan i Juventus przed meczem z Widzewem w Turynie?

— W niedzielę gramy ligowy mecz w Pizie, potem czekają nas wielkie derby Turynu: Juventus — AC Torino, a następnie nastąpi świąteczna przerwa w rozgrywkach włoskiej ekstraklasy. Większe problemy czekają trenera Trapattoniego przed meczem rewanżowym w Łodzi.

— A to dlaczego?

— 16 kwietnia czeka reprezentację Italii eliminacyjny mecz mistrzostw Europy z Rumunią w Bukareszcie, na który powołano aż sześciu piłkarzy Juventusu.

Michel Platini też ma w planie występ w reprezentacji, a ja mam nadzieję, że trener Piechniczek powoła mnie do drużyny narodowej na eliminacyjne spotkanie mistrzostw Europy Polska — Finlandia w Warszawie — 17 kwietnia. Wówczas nie wracałbym już do Turynu, tylko poczekał na kolegów z Juventusu w Łodzi.

— Dziękujemy za informacje i przy okazji składamy spóźnione życzenia imieninowe...

— Dziękuję, ale we Włoszech nie obchodzi się imienin, raczej urodziny i przyznam że nawet zapomniałem, że w czwartek było Zbigniewa. Przypomniał mi o tym telefon z Polski...

* * *

Trener Juventusu Turyn — Giovanni Trapattoni powiedział:

„Co sądzę o Widzewie? Życzyłem sobie tę drużynę za przeciwnika i jestem zadowolony. Wprawdzie w półfinałach Pucharu Europy wszystkie zespoły prezentują wysoką klasę i trudno tu o faworytów to jednak wydaje mi się że z Widzewem mamy większe szanse, niż z Hamburgerem SV, czy Realem San Sebastian. Wolałbym tylko aby pierwsze spotkanie Juventus grał w Łodzi, a rewanż w Turynie. Nie będzie to chyba jednak miało większego znaczenia".

* * *

Wyniki losowania półfinałów europejskich pucharów zostały skomentowane przez niektóre agencje.

Główni faworyci rozgrywek o Puchar Europy — Juventus Turyn i Hamburger SV znaleźli się po losowaniu półfinałów na niezależnych torach — pisze Reuter — Juventus zwycięzca w ćwierćfinale obrońcy pucharu, Aston Villa, trafił w półfinale na „Czarnego konia" — piłkarzy Widzewa, którzy wyeliminowali trzykrotnego zdobywcę pucharu Europy Liverpool.

Agencja dodaje, że turyński mecz Juventusu z Widzewem zapowiada 6 kwietnia największe emocje. Dziennikarz agencji stwierdza także, iż dodatkową atrakcją będzie występ Zbigniewa Bońka, który z Widzewa w ubiegłym roku przeszedł do Juventusu.

Agencja DPA stwierdza, że wielkim faworytem Pucharu Europy jest Juventus Turyn. Ale w półfinale Juventus trafia na polskiego mistrza Widzew Łódź, który wyeliminował lidera ligi angielskiej — Liverpool.

Józef Młynarczyk wita się z rodziną. Fot.: A. WACH